

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. ówieróczeni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płonna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ówierócze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. *Przewodnikiem* za trzecie ówierócze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 55 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmują się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że z końcem października lub w początkach listopada b. r. rozpoczniemy druk

### POWIEŚCI WSPÓŁCZESNEJ

Henryka Sienkiewicza.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza p. t.

„KRZYŻACY“

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenie.

Na mocy §. 7 ustawy z 22 grudnia 1891 (Dz. p. p. nr. 6 ex 1892) o zaprowadzeniu Izby lekarskich rozpisyje się na dzień 10 listopada b. r. na bieżące trzecielecie wybór uzupełniający jednego zastępcy członka dla Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej z VII okręgu wyborczego, do którego należą polityczne powiaty: Tarnopol, Zbaraż, Skalał i Trembowla.

Wybór odbędzie się za pomocą kart głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od właściwego c. k. starostwa.

Każdy wyborca winien na karcie dołącznie wymienić imię i nazwisko osoby, mającej według jego życzenia zostać zastępcą członka Izby i tę kartę podpisać, gdyż inaczej oddany głos będzie uważany za nieważny. Wypełnioną kartę głosowania należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej napisem „Karta głosowania dr. . . . . do Izby lekarskiej“ najpóźniej do dnia 10 listopada 1896 oddać osobiście w starostwie powiatu zamieszkania, albo pocztą ją przesłać, a w takim razie należy kartę zakopertowaną jak wyżej opisano, włożyć w drugą kopertę, opatrzoną adresem właściwego c. k. starostwa.

Prawo wybierania i obieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania pra-

tktyki lekarskiej, jeżeli nie zrzekł się wyraźnie tego prawa i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej lub przy rządowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i obieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni od prawa wybierania i obieralności w gminie, jakoteż ci, którym Izba lekarska odjęła prawo czynnego i biernego wyboru lub przeciw którym jest w toku dochodzenie w radzie honorowej Izby.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 października.

### Wywód finansowy

IE. Pana Ministra skarbu dr. Leona Bilińskiego,

wypowiedziany w Izbie posłów Rady państwa w dniu 1 października r. b.

(Dokończenie)

W związku ze sprawą bankową pozostaje kwestya waluty. Tą także sprawą muszę zająć wys. Izbę przez kilka chwil, bo i o niej mówią, że Rząd austriacki nie spełnił należycie swych obowiązków. Przypomni-

cie sobie, panowie, że całą akcyę walutową zainaugurowała ustawa, którą uchwaliła właśnie ta wys. Izba. Akcyę tę rozpoczęto całkiem stosownie, t. j. powiedziano sobie: tak zwany dług bieżący (niefundowany), składający się ze skarbowych pieniędzy papierowych i z obligacyj salinarnych, musi być usunięty, musi zniknąć; a było tego 412 milionów. W pierwszym tedy rządzie uchwalono w r. 1892 zaciągnąć pożyczkę i wykupić owych papierów na 200 milionów. Rozumie się samo przez się, że sposób wykupna jest panom znany. Wykupiono ich rzeczywiście na 200 milionów bez niespełna 800.000 zł. Poprzednicy moi zaciągnęli pożyczki w złocie nawet niespełna na taką sumę, na jaką mieli upoważnienie; wzięli tylko 150 milionów w złocie, z którego pozostaje jeszcze około 58 milionów na dalsze cele walutowe, czyli na wykupno skarbowych pieniędzy papierowych na taką jeszcze kwotę. Zachodzi teraz pytanie, czy przedsięwzięcie dalszą akcyę walutową, czy nie. Zaciągnięto pożyczkę na 150 milionów w złocie; ztąd doroczny ciężar procentowy wynosi 6 milionów, także w złocie. Otóż śmiem zapytać: czy wys. Izba życzy sobie, żeby te procenta nadal jeszcze niepotrzebnie były płacone, a złoto dłużej jeszcze leżało w kasach, czy też wys. Izba pragnie, żeby zamierzony użytek nakoniec już rzeczywiście się wywydatnił i żeby ekonomia społeczna przynajmniej część tych 6 milionów w złocie zwracała skarbowi na drodze uregulowanych stosunków walutowych? Rząd staje na tem drugim stanowisku i porozumiaj-

## ŚWIĘTY JUR.

(KARTKA Z PRZESZŁOŚCI LWOWA).

(Dokończenie).

Trzydziestoletnie rządy Hryka Gedeona, którego współczesne zapiski zwą człowiekiem bez czei i wiary i stokratnym krzywoprzysięcą, przypadły właśnie na czas dokonywającego się aktu dziejowego pierwszorzędnej wagi, jakim była agitująca się od roku 1590 sprawa unii brzeskiej, której myśl pierwszą podniósł jeszcze w roku 1577 Złotousty Skarga w swem dziele „O jedności Kościoła Bożego“. Już w roku 1590, na synodzie brzeskim, poruszono publicznie myśl odnowienia unii florenckiej, której owoce zmarniały dla Polski i Rusi skutkiem zaniedbania w ciągu ostatniego stulecia. Sprawa unii postąpiła wiele w ciągu roku 1594. Znaczna część biskupów ruskich oświadczyła się na ponownym zjeździe brzeskim za łącznością z Rzymem, przyrzekając solennie, iż wszyscy wspólnie oraz każdy z osobna starać się będą, aby oświecić „drugą bratnią duchowną“ oraz przyprowadzić do jedności „wszystek lud pospolity“. Niebawem też i Gedeon Bałaban, skutkiem popełnionych nadużyć, zagrożony przez metropolitę utratą lwowskiego władcy, uznał za stosowne ukorzyć się w obec panującego prądu i na synodzie, zwołanym przez niego samego we Lwowie, (w dniu 28 stycznia 1595 r.), oświadczył się za unią. Czterdziestu czterech archimandrytów, ihumenów, hieromonachów i protopopów, obradujących pod przewodnictwem Gedeona, stwierdziło swą pieczęcią i podpisem, iż unia się przyjmuje dobrowolnie i z radością całej cerkwi. — „Ten święty, apostołski i katolicki Kościół rzymski — pisali unicy lwowscy — od którego nierozumnie po soborze powszechnym, florenckim, oderwali się patriarchy greccy, za prawdziwy, rzetelny, panujący i nad całym światem mający władzę uznawamy“. W obec tego zapewnienia pospieszyli wysłannicy synodu brzeskiego do Rzymu, gdzie w dniu 23 grudnia 1595 r., w obecności Papieża Klemensa VIII., Hipacy Pocij, biskup włodzimierski oraz Cyryl Terlecki, biskup ostrogsko-lucki, uzyskali przyjęcie na łono Kościoła katolickiego. Atoli usi-

łowania dyssydentów i dyzunitów nie dozwolili doprowadzić zbawionego dzieła w całej pełni do skutku. Już synod dyssydencki, odprawiony w sierpniu t. r. w Toruniu, stanowił groźną zapowiedź oporu ze strony różnowierczych, nieprzyjrznych unii żywiołów, zachęcony zaś przyrzeczeniami dyssydentów oraz obietnicami carogrodzkiego patriarchy Konstanty Ostrogski, dytychczas unii przychylny, przeszedł w chwili stanowczej na stronę jej przeciwników. Przykład Ostrogskiego znalazł w Bałabanie oraz w Kopejskim, biskupie przemyskim, chętnych naśladowców. Napróżno silił się Skarga, by przekonać opornych. Trwali w swem zaścianku i przeciw ogłoszonej w dniu dziewiątym października t. r. unii założyli protest pełen kłamstw, przewrotnych wywodów i bluźnierstw.

Nastąpił odtąd dni cięższej jeszcze próby i doświadczeń dla cerkwi ruskiej, rozdartej nową schizmą na dwa obozy. W każdej niemal diecezyi przez pół wieku okrągłe snuje się podwojny szereg prawych i fałszywych pasterzy a buntownicy kozackie i moskiewskie zakusy dolewały ciągle oliwy do ognia fanatyzmu i nietolerancji. Ma unia brzeska swych męczenników i wyznawców w osobach takich Jozafatów, Ruckich, Pocijów, którzy mimo zamachów potężnych nieprzyjaciół bronionego przez nich dzieła, mimo błędnej polityki senatu Rzeczypospolitej, poświęceniem, wytrwałością, krwią własną stwierdzili swą wierność dla prawowitego Kościoła. Ma też i unia swego Szawła w osobie takiego Smotrzyckiego, moralnego sprawcy zgonu Jozafata, który nawrócony krwią umęczonego, stał się niebawem głównym rzecznikiem i obrońcą unii. Unia brzeska ustaliła się, mimo wicherów jej przeciwników. Częste synody przyspieszały chwilę porozumienia się sztucznie zwaśnionych żywiołów. Od roku 1692 unia wzięła górę w Przemyslu, a w roku 1700 zwyciężyła we Lwowie, gdzie po Tyssarowskim i Żeliborskim, następcach Gedeona Bałabana, trwających w schizmie, zasiadł na stolicy biskupiej Jan Szumlański, który zbrojną siłą zdobywał muśiał monaster św. Jura, opanowany przez swego współzawodnika, Swistelnickiego. Nie po raz pierwszy zresztą rozlegał się szezęk oręża w tem ustroniu Bogu poświęconem. Już bowiem w roku 1607 po śmierci Gedeona Bałabana, synowiec jego Izajasz z orszakami zbrojnych najechał siedzibę biskupią i nie utrzymawszy się przy władzy zagrabił koszt-

wości cerkiewne. W roku 1648 Chmielnicki wśród straszliwego krwi rozlewu zdobył cerkiew świętojurską, a sukursując w siedm lat później Rossyan, Lwów oblegających, założył w niej swą kwatery. I podczas pamiętnego oblężenia Lwowa przez Kapłana-paszę (w r. 1672) obozowali w tem miejscu Doroszenkowi kozacy, Tatarzy zaś w roku 1695, rozpuszczający zagony pod Lwodem, dobijali się również do bram Świętego Jura. Niedziw przeto, iż z początkiem ósmnastego wieku dawny dwór Bałabanowski, rezydencya biskupia, chylił się ku ruinie i wraz z przyległą do niego jurydyką przeszedł w posiadanie rozmaitych osób prywatnych, sukcesorów dawnych Bałabanów. Szumlański, który do chwili zgonu Swistelnickiego (w roku 1688) rezydował w Krylosie pod Haliczem, zajął się po przeniesieniu się do Lwowa odzyskaniem dawnych posiadłości biskupich. Używszy w tym celu funduszy, powstałych ze składek prywatnych, tudzież uzyskanych ze sprzedaży wotów, zawieszonych na cudownym obrazie Najświętszej Panny Maryi Jazłowieckiej, nabywał on kolejno rozmaite części rozdrobnionej z biegiem czasu jurydyki, a skupienie dawnej całości w jednej ręce ułatwiły mu też donacje poszczególnych właścicieli.

Szumlański, który w czerwcu 1700 r., w Warszawie, złożył uroczyste wyznanie wiary wobec prymasa Radziejewskiego i nuncjusza Davia, zgasł po czterdziestoletnich rządach lwowska dycezya w roku 1708, czczony zarówno jako goziły w ówiałej książy Kościoła, tudzież jako obywatel kraju, dążący wszelkimi środkami do podniesienia powagi i znaczenia kleru ruskiego. Następcą jego Barlaam Szeptycki zastał już siedzibę swą, wolną od schizmy, której ostatni filar, lwowska Stauropigia poddała się w roku 1709 zwierzchnictwu Stolicy Apostolskiej. Zasluga wszakże odnowienia cerkwi świętego Jura przypadła w udziale dopiero jego sukcesorom w biskupiej godności: Atanazemu i Leonowi Szeptyckim, kolejno zasiadającym na lwowskiej stolicy. Biskup Atanazy, inicjator synodu Zamojskiego *pro reformatione ritum et cleri*, objawszy po Leonie Kiszce godność metropolity całej Rusi, pierwszy z biskupów lwowskich g. k. obrządku zasiadał w senacie Rzeczypospolitej. On też zniósłszy dawny monaster i cerkiew świętego Jerzego założył w dniu pierwszym września 1744 roku kamień węgielny pod nową, dziś istniejącą bu-

downą. Nie doczekał się wprawdzie jej wykonania, lecz następcy swemu, Leonowi Szeptyckiemu pozostawił na ten cel znaczną, jak w owe czasy, sumę stu pięćdziesięciu tysięcy złotych polskich. Jeżeli jednak doprowadzenie do skutku budowy gmachu katedralnego i placu biskupiego wraz z przyległym zabudowaniem nastąpiło za rządów metropolity Leona, to nie mniejszą zasługą była z jego strony niezamordowana zapobiegliwość około wykształcenia i polepszenia bytu duchowieństwa ruskiego. Sam odebrawszy wyższe wykształcenie w Rzymie, dążył do podniesienia poziomu umysłowego wśród podległego mu kleru, zmuszonego, skutkiem niedostatecznego uposażenia, do uprawiania własnymi rękoma roli. To też duchowieństwo ruskie, pomnie zasług Atanazego i Leona Szeptyckich, corocznie, w dniu pierwszym marca modli się za nich podczas uroczystego nabożeństwa, odprawianego u świętego Jura. I uposażenie Szeptyckiego, jako metropolity, nie grzeszyło hojnością, gdyż dochód jego roczny nie przynosił cyfry piętnastu tysięcy złotych polskich, w której to sumie figurowała już intrata z dwu jarmarków, odbywanych corocznie na placu pod cerkwią, a przynosząca od 2000 — 3000 złp. dochodu. Sprzedaż jurydyk duchownych, zarządzana we Lwowie w roku 1789, na rzecz funduszu religijnego, uszczupliła znacznie posiadłości metropolii, gdyż część należących do niej terytorium odprzedano gminie miasta pod koczary wojskowe. Natomiast w roku 1817 przeniesiono zakonników z przyległego do cerkwi klasztoru do monasteru świętego Onufrego a gmach opróżniony przeznaczony został na mieszkanie dla kanoników oraz na dom *correctionis cleri*.

Niezbyt obszerny pałacyk świętojurski, wykończony w roku 1770 według planów generała Witta, gościł w swych murach przybyłego w lipcu 1817 roku do Lwowa Cesarza Franciszka I, tudzież kardynała Schwarzenberga, przywożącemu w roku 1856 kapelusze kardynalski dla metropolity Lewickiego. W lipcu 1868 roku mieszkał w nim przez dni kilka nuncjusz papieski Falcinelli, asystujący z polecenia Stolicy Apostolskiej święconej w naszym mieście uroczystości kanonizacyi świętego Jozafata, męczennika za sprawę unii brzeskiej, której trzechsetną rocznicę obchodzimy obecnie.

Stanisław Schnür-Peplowski.



się skutkiem tego z rządem węgierskim, zamysła postąpić dalej w wykupnie skarbowych pieniędzy papierowych. Pozostaje bowiem w obiegu jeszcze pieniędzy tych na 112 milionów. Oba Rządy wniosą przeto do swoich ciał ustawodawczych projekt ustawy upoważniającej je do wykupienia tych 112 milionów złotych papierowych znowu za pośrednictwem Banku za pomocą depozytów złota, a w miejsce tych 112 milionów pusić w obieg 80 lub 90 milionów złotych papierowych w formie asygnat bankowych po 10 koron. W wys. Izbie często podnoszono, że publiczność uskarża się bardzo na brak papierów pięcioguldenowych; będzie więc rzeczą nader pożyteczną stworzyć papierowe dziesięciokoronówki. Natomiast — rzecz szczególniejsza — srebrny gulden weale nie chce utrzymać się w obiegu. Mielśmy w Banku skarb srebrny 164 milionów złotych w lipcu r. 1894, obecnie wynosi on 128 milionów. Zdawałoby się więc, że reszta przeszła w obieg; ale otóż przy wykupnie 200 milionów papierów skarbowych Rząd wziął był z Banku 38.000.000 guldenów srebrnych, a więc 2 i pół miliona guldenów tych wróciło do Banku. Spoczywa tedy w Banku całkiem bezowocny skarb 128 milionów srebrnych guldenów przez nikogo nie używany, a skutkiem tego nieużyteczny. Dla tego radzibyśmy poprosić, czy austriackie gospodarstwo społeczne nie wolałoby monety większej, zwłaszcza gdy widzimy, że w Niemczech pięciomarkówki są bardzo ulubione. Chcielibyśmy przeto z tego skarba Banku, w zamian za złoto wybić 22 lub 32 milionów monet srebrnych — o ilości jeszcze się nie porozumieli; rzecz ta dostałaby się czasu swego do wys. Izby — a to z guldenów srebrnych, które przebilibyśmy na pięciokoronówki. Wiem, że w niektórych okolicach srebra tego używać nie będą; wtedy ujemna strona będzie ta sama co dziś, gdy guldeny srebrne leżą w Banku, ale wiem też, że wiele mniejszych przemysłowców, mniejszych rolników, z predylekcyą przyjmują większe monety srebrne; i w tym celu wybite będą pięciokoronówki.

Gdy zaś owe 112 milionów będą spłacone, wtedy też z tych 312 milionów złotych w formie skarbowych pieniędzy papierowych nie będzie już nic w obiegu. Pozostaną atoli jeszcze obligacje salinarne, których ilość wynosiła niegdyś 100 milionów, a teraz za upoważnieniem od władz ustawodawczych zmniejsza się o 20 milionów, t. j. na 80 milionów, a z których jeszcze w roku bieżącym wykupi się 10 milionów, tak że pozostanie jeszcze tylko 70 milionów. Co się tyczy tych 70 milionów, jestem stanowczo przekonany, że trzeba je koniecznie unfundować, albo wykupić. Można by przez lat dziesięć zużyć na ten cel po 7 milionów rocznie, a wykupione obligacje niszczyć; ale moim zdaniem byłby to sposób niewłaściwy. Austriackie gospodarstwo społeczne nie chce tak długo czekać, aby na koniec zaczęły już wracać procenta opłacane od naszych długów zaciągniętych w złości. Trzeba zaprowadzić już na koniec ład i porządek w austriackich sprawach walutowych, a umorzyć owe 70 milionów t. j. główną przeszkodę w uporządkowaniu stosunków walutowych,

tak zwany dług bieżący, istniejący od r. 1866 po dziś dzień. W jaki sposób to stać się powinno, nad tem co prawda warto zastanowić się. W Ministerstwie skarbu powstała myśl, że powinno się zaciągnąć pożyczkę loteryjną; ja atoli przychyliam się chwilowo więcej do tego zdania, że w swoim czasie w latach przyszłych, powinno się użyć w tym celu także pożyczki inwestycyjnej; bo przecież faktycznie jest to także inwestycja, gdy się spłaca stary dług, zły i przeszkadzający uregulowaniu spraw ekonomicznych. Jest to zresztą w tej chwili rzecz dość obojętna; zaciągniemy tę pożyczkę, która wyda się nam najkorzystniejszą, a to także w porównaniu z oprocentowaniem obligacji salinarnych, które kosztują niewiele nad 3 pr. na rok. Gdy obligacje te będą wykupione, wtedy dopiero będzie otwarta droga, bo wtedy dopiero będzie można mówić o wypłacalności bankowych pieniędzy papierowych. Kiedy właściwie wypłacalność ich ma się zacząć, a więc wypłaty w gotówce mają być podjęte, to będzie wedle nowego statutu bankowego przedmiotem osobnej ustawy. Nie przesądzać, lecz powiedzieć, gdy kiedyś będzie można podjąć formalnie wypłaty w gotówce i ustana obligacje salinarne i skarbowe pieniądze papierowe, wtedy oba Rządy do obu parlamentów wniosą projekt ustawy, w której termin rozpoczęcia wypłat w gotówce będzie ściśle oznaczony. Przytem trzeba będzie uregulować punkt jeszcze jeden. Gdy bowiem znikną obligacje salinarne, trzeba będzie stworzyć coś, aby dopiąć tego, do czego pierwotnie z obligacjami temi zmierzano, t. j. stworzyć asygnaty skarbowe. Panowie, każdy do obu parlamentów wniosą projekt ustawy, w której termin rozpoczęcia wypłat w gotówce będzie ściśle oznaczony. Przytem trzeba będzie uregulować punkt jeszcze jeden. Gdy bowiem znikną obligacje salinarne, trzeba będzie stworzyć coś, aby dopiąć tego, do czego pierwotnie z obligacjami temi zmierzano, t. j. stworzyć asygnaty skarbowe.

A nakoniec słów kilka w sprawie rozłożenia wspólnych wydatków Monarchii na obie jej połowy. Wszakże jeden z panów słuchaczy zainterpelował mnie także o tę sprawę. Panowie, rzecz ma się jak następuje: Rząd austriacki od samego początku stał na tem stanowisku — stoi na niem i dziś jeszcze i zawsze na niem pozostanie — że ponieważ ekonomiczny rozwój Austrii nie jest w tym stopniu pomyślny, jak rozwój Węgier, którym zresztą rozwoju tego tylko powinszować możemy, przeto rozkład wydatków wspólnych musi doznać zmiany w duchu obniżenia kwoty austriackiej. Takie jest stanowisko Rządu austriackiego i na tem stanowisku wytrwamy. Dotychczas jednak Rząd austriacki nie miał sposobności cokolwiek w tym względzie z węgierskim ułożyć,

a to z tej prostej przyczyny, że oba Rządy stają na tem stanowisku prawnem, że o kwotach rozprawić się powinny z sobą przedewszystkiem deputacje obu parlamentów, Rządy zaś dopiero po bezskutecznym zamknięciu rokowań deputacyjnych mają prawo i obowiązek wziąć sprawę w swe ręce. Ta chwila jeszcze nie nastąpiła. Mimo to Rząd austriacki nie zaważał się podjąć i przeprowadzić rokowań z rządem węgierskim co do wszystkich innych części tak zwanej umowy i poczynić Węgrom ustępstwa, o których już mówiłem, tak samo, jak rząd węgierski nam poczynił ustępstwa. Nie mogliśmy czekać końca rokowań w sprawie kwot, bo inaczej całe dzieło umowy nie byłoby postąpiło naprzód. A nie ma w tem nic niebezpiecznego; mimo że rząd węgierski — co zgodnie z prawdą potwierdzić mogą — nie przyjął żadnego zobowiązania co do kwoty, poczyniliśmy mu wymienione przedtem ustępstwa, bo naturalnie są one przyrządzone tylko prowizorycznie, a każdy z obu Rządów ma to w swem ręku by nie dopuścić przyrzeczeń swoich do swego parlamentu przedewszystkiem, dopóki nie zabezpieczy się co do wzajemnych ustępstw rządu drugiego. I dla tego weale nie było potrzeba osobnej umowy między rządami o tak zwanem *ajunctim*, o którym na Węgrzech tyle mówiono, t. j. o ścisłym związku wszystkich spraw stanowiących kompleks tak zwanej umowy austro-węgierskiej; ta łączność ich wpływa przecież z natury rzeczy. Oba Rządy są samostanne, samodzielnie występują w rokowaniach; żadnego nie można znieśli do wniesienia ustępstw swych do parlamentu pierwej, zanimby osiągnął te ustępstwa wzajemne, których z pewnych przyczyn formalnych dotychczas zapewnić sobie nie mógł. Że atoli Rząd austriacki równie pod tym względem, jak pod względem wielu innych spraw, należących do tak zw. umowy, całkowicie spełnił swój obowiązek, na to złoży Rząd wśród merytorycznych nad tą sprawą obrad dowody niezbitne.

Tak tedy, panowie, mają się rzeczy co do całej tak zwanej umowy. Sądzę, że niewłaściwie postępują sobie ei, którzy nie znając szczegółów tej umowy, ustawicznie czynią zarzuty, którymi z pewnością nie przysługują się nam wobec Węgier; zarzuty, żeśmy pokrzywdzili austriacką połowę Monarchii, żeśmy ją zaprzęśli i t. d. Proszę, wiele szanownych panów, szczególnie tych, którzy zasiadali tu także już przed dziesięcioma laty, jakże łatwa była wówczas sprawa odnowienia umowy; przypomnijcie sobie, co wówczas było *pièce de résistance* umowy. W parlamencie austriackim toczyła się głównie dyskusja o to, czy bankowe pieniądze papierowe mają być opatrzone napisem tylko niemieckim na stronie niemieckiej, czy też napisami w innych także językach; druga kwestya tyczyła się strony finansowej. Wówczas Rząd projektował podział zysków bankowych ponad dywidendą 7-procentową; przypadkową większością uchwalono podział ponad dywidendą 6-procentową; Izba wyższa przywróciła podział ponad 7 pr.; ja sam tutaj jako sprawozdawca starałem się pozyskać Izbę poselską dla powrotu do projektu

rządowego; jakoż wys. Izba ogromną większością uchwaliła podział ponad dywidendą 7-procentową. Tak było przed dziesięcioma laty; o trudnościach czynionych Rządowi, o wzburzeniu w ludności, o jakiejś bądź nieprzyjaźni nie było mowy. Obecnie dokonaliśmy między rządami dzieła ugody wśród najtrudniejszych okoliczności, a mogę spokojnie powiedzieć, że równie my, jak rząd węgierski, możemy z dumą spoglądać na rezultat naszych rokowań. Nie będę mówił o pogłoskach o mojej dymisji; tylekroć już wydano mię za nieżywego, że nie poruszam już tej metody zwalczania mnie; mogę tylko powiedzieć, że Rząd nie ma powodu żałować niczego; szczęśliwym się czuję, że mu to wszystko się powiodło.

Prawda atoli, nie powiodło się mu jedno; nie powiodło się przeprowadzić dzieła ugody w tej wys. Izbie. W tem dopatrują się niektórzy kłeski. O cóż chodzi? Chodzi o to, że Rządowi austriackiemu bardzo wiele zależało na tem, żeby niedopuszczyć konieczności wypowiedzenia traktatu o związku handlowym i celnym, Mniemam, że to usiłowanie Rządu austriackiego było tak patryotyczne i tak poddyktowane względami na stanowisko Monarchii, jako Mocarstwa w poczcie innych mocarstw, iż nawet wbrew niechęci ku mojej osobie, powinno się być pochwalnie do usiłowanie Rządu. Gdy zaś nie powiodło się — nie z naszej winy, lecz wskutek okoliczności, na które nie mamy wpływu — przeto moim zdaniem, nie powinno się uważać tego za kłeskę. Czasu było dosyć; statut bankowy byłby był na czas wygotowany; o kwotach musiałyby być obie deputacje rozprawić się; wys. Izba byłaby uchwaliła tę umowę, gdyby była znała ją tak w wszystkich szczegółach, jak ją dziś przedstawić miałem zaszczyt; ale z całkiem niezależnych od Rządu względów nie stało się tak, a Rząd może starać się tylko o to, aby austriacka połowa Monarchii nie utraciła prawa wypowiedzenia traktatu o związku handlowym i celnym; co do reszty musi Rząd poddać się faktowi, że ta wysoka Izba już nie uchwali ugody.

Treść tej umowy jest bądź co bądź dobra, i powtarzam raz jeszcze: treścią ugody tej równie Rząd austriacki, jak węgierski — najlepszy to dowód, że dzieło to powiodło się — pochłubić się może. Skoro w parlamencie węgierskim zadowolono się wywodami ministra skarbu, więc i ja mam pewną nadzieję, że wys. Izba z moich wywodów nie będzie niezadowolona. Już ze względu na tę sprawę sądziłbym, że Rząd terazniejszy zaszkodził sobie tyle zasługi, by mógł wystąpić z prośbą, żeby jaknajrychlej zajęto się budżetem. Wys. Izba posiada dość patryotyzmu, by wiedzieć, ile zależy na wczesnem zatwierdzeniu budżetu przez Rządowi i nawet nietytu Państwu, ile rażej przyszłemu parlamentowi, któremu powinno się ulżyć nieco ciężaru, aby natychmiast i z pospiechem mógł poświęcić się wielkim sprawom politycznym, zawartym w ugodzie. Z tego względu usilnie upraszam wys. Izbę, by zajęła się szybko pracą nad budżetem i uchwaliła go wedle wniosków rządowych. (*Przebiegło hucznie braua i rzęście oklaski.* — Ministrowie i posłowie składają mowcy gratulacje).

31)

## KUZYNKI MICHAŁA.

### NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Przygotowania do ślubu czyniono z pospiechem. Wzywano panią Klemencję z powrotem do Berghem; obecność jej w domu koniecznie była potrzebna, miała więc odjechać nazajutrz po ślubie. Młodzi małżonkowie zamierzali jeszcze dwa miesiące spędzić w Antibes.

Nareszcie dzień oznaczony nadszedł; z powodu żaloby, nie mogło być mowy o wystawnym weselu. Rodzice Michała zamierzali przybyć na ślub syna, jednakże, w ostatniej chwili, pan de Guistel dostał ataku reumatyzmu i podróż musiała być zaniechana. Ograniczyli się na przesłaniu swego błogosławieństwa, wyrażając nadzieję, że młode małżeństwo przybędzie na parę dni do Hazebruck, zaraz po powrocie do Berghem.

Ślub odbył się bardzo cicho. Zrana, państwo młodzi z babką udali się powozem do merostwa; koniecznie wymagani świadkowie i rodzina doktora Remi stanowili cały orszak.

Tekla nigdy jeszcze nie była tak poważną. W białej muslinowej sukni, z żywymi pomarańczowymi kwiatami na włosach, wyglądała jak ofiara, którą wiodą na zabicie. Odpowiadała głosem stanowczym, z rodzajem gorączkowego pospiechu i tak samo podpisała swoje nazwisko na akcie ślubnym. W kościele zachowała tę samą lodowatą postawę.

Odbyła się cicha Msza, ksiądz przemówił słów kilka... Potem wrócono do domu; wszystko było skończone.

Po obiedzie pani Klemencja pożegnała swoje dzieci, których nie miała zobaczyć aż na wiosnę.

Małżeństwo uczyniło na Michale wrażenie oszołomienia, snu rozkosznego. Życie miało podobne chwile zachwyty, nieopisanego szczęścia, w których zdaje się człowiekowi, że przestał być sobą samym.

Nazajutrz po ślubie, wieczorem siedzieli w ogródku. Michał otoczył ramieniem postać swojej żony, a ona opierała głowę na jego ramieniu. Na niebie gwiazdy zapalały się jedna po drugiej... Milczeli oboje, zatopieni w rozkosznym obezwładnieniu. Nagle, jakby budząc się ze snu, Tekla wysunęła się z jego objęć gwałtownie.

— Co ci jest? — zapytał.

Ona, patrząc obłąkanymi oczami przed siebie, nie odpowiedziała.

— Ależ co ci się stało? — powtórzył z niepokojem.

— Nic, nie... — wyszeptowała nareszcie.

— Pobladaś tak bardzo... —

— Nie! nie!... powtarzam ci... myśl niedorzeczna... nagły przestrah... —

Przytuliła się z mocą do niego.

Michał sam przerażony, wypytywał ją ciągle czulo, serdecznie. Wkrótce uśmiech wrócił na jej usta i tem go do reszty uspokoiła.

Podobne wybryki, jakby nagłe przestrahę, przychodzące ni ztąd, ni z owąd, wprowadzały Michała w prawdziwe obawy. Owładnięta na nowo tymi samymi atakami przestrahę, odpychała pieszczoły męża, oskarżając się, przoklinając, jakby nie mogąc zapamiętać nad rodzajem dziwnych wyrzutów sumienia. Potem, zwolna, pod jego pocałunkami,

szlochania jej się uspokajały; stawała się spokojną wprawdzie, ale jakby znieczuloną.

Te wybryki, jakby napady szaleństwa, w niem jednak nie wpływały na miłość Michała, bo pomimo tych buntów, tego opierania się samej sobie i jakby walki z własnymi uczuciami, Tekla miewała chwile porywów czułości i gwałtownej, nieopanowanej namiętności.

— Tyś mój! — mówiła, rzucając mu się w objęcia — Kocham cię!... Kocham!... Och! Gdyby można było nie myśleć!...

On starał się wpływać na jej uspokojenie.

Dnia pewnego, w chwili zwierzenia, gdy odkrywał przed nią tajniki swojej duszy, udało mu się nareszcie pochwycić przyczynę tylu jej wałk, rozdzierających i ukrytych bólów: imię Waleryi zostało wymówione przypadkiem.

— Och! — zawołała — powiedz, Michale!... czyś ją już na prawdę zapomniał? Ale natychmiast zamknęła mu usta ręką.

— Nie odpowiadaj mi... — rzekła.

A gdy on chciał mówić coś dalej:

— Nie, cicho bądź! — zawołała rozkazująco — ty nie możesz rozumieć... ból mi zadajesz...

Dziwił się, że wspomnienia tak uparcie ją nawiedzały, on, który zupełnie oddał się chwili obecnej, nie mógł sobie wyobrazić, jak biedna zazdrośnica mogła mieć jakiegokolwiek wątpliwości co do jego uczuć. Bo też na prawdę, czem była miłość młodzieńcza, niejasna i niesmiała, jaką czuł dla Waleryi, wobec tej potężnej, namiętnej, która nim teraz owładnęła!... Tekla wszystkim była dla niego, przeszłością i przyszłością!... Ubóstwiał ją, jak się ubóstwia pierwszą kobietę, którą kochając namiętnie, szanuje się i poważa, w której łączy się wszystkie uczucia serca.

Tymczasem ciągle starania, pieściotliwa opieka jego, odniosła nareszcie zwycięstwo

nad atakami, które go tak niepokoiły. Tekla zdawała się poddawać swemu szczęściu, zapominając o swoich trwogach, które tak ponury cień rzucały na wspólne ich, rozkoszne pożyte. Spokój zapanował... Żadnych już buntów, żadnych wałk i niezrozumiałych wyrzutów sumienia... Cała oddana swojej namiętnej miłości, żyła tylko nią i nie widziała prócz niej nic więcej w około siebie.

Przechadzki we dwoje, długie spoczynki na pełnych kwiatów łąkach i polach, lub wieczorami w ogródku, słodkie i długie rozmowy, przerywane pieszczołami... Oto takim było teraz życie Tekli.

Pewnego wieczora nawet, na prośbę Michała, spiewała... On słuchał w zachwyście pięknych tonów tego wibrującego głosu. Gdy skończyła, milczeli chwilę. Nagle, pochwyciła go w ramiona z tą gwałtownością, którą zawsze okazywała w obec niego.

— Och, tak! — zawołała — ja chcę być szczęśliwą!... Chcę użyć tej miłości, która mnie tak drogo kosztowała!...

W Antibes zima jest właściwą wiosną. Fiołki zaczynały wędznąć, pomarańczowe kwiaty opadały; słońce nadto już grzało. List od babki przypomniawszy im, że wracać już wypadało.

— Mój Boże!... — zawołała Tekla, jakby obudzona do surowej rzeczywistości ze snu błędnego.

— Cóż chcesz? — rzekł Michał — trzeba mieć rozum najdroższa! Życie powołuje nas do Berghem; mamy teraz ważne sprawy do załatwienia, moje plany ulepszenia, dla których, jak wiesz sama, moja obecność koniecznie jest potrzebna.

— Berghem!... — szepnęła, jakby odżywały nagłe wszystkie jej dawniejsze przestrahę i obawy.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Rada Państwa.

(LXXXIII posiedzenie Izby wyższej).

W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia Izby panów, w dyskusji nad reformą podatkową jako trzeci mówca zabrał głos Marszałek krajowy Czech, książę Jerzy Lobkowiec. Mówca zaznacza, że dotychczas w ułożeniu reformy podatkowej nigdy nie troszczono się o to, jak reforma oddziałła na finanse krajów, powiatów i gmin. Dopiero w ostatnim czasie wypowiedziano, że ulgi w podatkach gruntowym i budynkowym nie mają oznaczać ściśnienia podstawy dla dotaków krajowych, powiatowych i gminnych; główną atoli terazniejszego ministra skarbu zastępcą jest to, że uznał potrzebę podwyższenia ewentualnego udziału krajów w dochodzie z podatku osobisto-dochodowego łącznie jednak, z jaką Rząd uczynił krajom to ustępstwo, pozwala domyślać się, że chodzi tu o wspaniałomyślność, która nie rychło się ziści. Opłakaną pozostałością okolicznością, że przy tak doniosłej reformie zupełnie pominięto sprawę gruntownej naprawy systemu dodatków krajowych i wogóle autonomicznych. Czechy są krajem bogatym, a mimo prawa pobierania dodatków finanse krajowe znajdują się w stanie biernym; co rok potrzeba pożyczki 3-milionowej na pokrycie niedoboru z dodatków. Kraje mają prawo podwyższyć dodatki, ale skorzystać z prawa byłoby niepodobniństwem. Czas już polepszyć krajom sytuację finansową, dopomóż im do zamienienia stanu biernego na czynny. W Austrii nie sam parlament centralny i nie sam Rząd centralny są jedynymi reprezentantami idei Państwa; tu Delegacje z Ministerstwami wspólnymi, Rada Państwa z Rządem centralnym i Sejmny z Wydziałami krajowymi razem dopiero składają się na reprezentację Państwa; ze wszystkich tych korporacji i władz każda spełnia swoją część funkcji Państwa, a żadna nie dzierży całej prawie władzy. Gdy przeto Rada państwa uchwała podatki, powinna nie z dobrej woli, lecz wprost z obowiązku zastanowić się nad tem, jak te podatki oddziałają na inne organizmy, które na równi z nią reprezentują Państwo. Był czas — powiada mówca — że uważałem za rzecz niepodobną głosować za reformą podatkową; dziś atoli zmieniło się w projekcie reformy niejedno; jest on lepszy niż był dawniej; Rząd terazniejszy więcej uwzględnił potrzeby krajów. Gdyby Pan Minister skarbu mógł intencje swoje nieco szczegółowej jeszcze objaśnić, ułatwiłby nietylko mnie, lecz i wielu innym członkom wys. Izby głosowanie za projektem. (Huczne brawa.)

Tu zabiera głos Pan Minister skarbu dr. Biliński. którego mowę podamy jutro.

Po Panu Ministrze zabrał głos książę Karol Auersperg i, chociaż do lewicy należy, sprzeciwił się stanowcze wnioskowi komisji. a raczej lewicy, (zobacz wczorajszy numer *Gazety*) o zmianę §. 217, o który mogłaby rozbić się znowu w ostatniej chwili cała reforma. Przemówienie jego streszcza się jak następuje: Głównym celem reformy niniejszej jest: pociągnąć opodatkowanych do własnego ocenienia swej siły podatkowej; ciężar podatków sprawiedliwie rozłożyć; nakoniec — i oto punkt kardynalny — zaprowadzić opodatkowanie dochodów w miejsce opodatkowania surowych przychodów. Następstwem reformy ma być zwolnienie podatków od dodatków krajowych i t. d. Uznania godny jest zamiar Rządu co do wytworzenia całkiem nowego stosunku między opodatkowanymi a władzą podatkową; oby tylko powiodło się administracji skarbowej wykonać ustawę wedle nowego ducha za pomocą tych organów, które włożone są do pracy naturalnie w duchu wręcz przeciwnym. Od sposobu wykonania ustawy zawisło też powodzenie podatku osobisto-dochodowego; od tego powodzenia zaś zawisła kwestya polepszenia finansowej gospodarki krajów i zręczenie się podatków realnych przez Państwo na rzecz krajów. Opusty podatkowe, nadane ustawą niniejszą, są godne uznania, bo za ich pomocą ciężar podatkowy będzie nieco wyrównany; ale wyrównanie to nie wychodzi po za koło tych, którzy opłacają jeden i ten sam podatek; wyrównanie to nie odnosi się do stosunku podatków między sobą. Co się tyczy paragrafu o jawności spisów, gdyby chodziło tu rzeczywiście o ujawnienie majątkowego położenia każdego kontrybuenta, jak on je sam w fasyi opisuje, wtedy możnaby sprzeczać się o to, czy taką zasadę nową zaprowadzić, czy nie. Ale o tego rodzaju jawność wcale tu nie chodzi; właściwie nie jest to żadna jawność, bo spis będzie zawierał tylko nazwisko kontrybuenta i obok nazwiska cyfrę tak, że ktoś przewodzący ten spis tylko o cyfrze się dowie, a o niczem więcej. Dla tego nie mogę przywiązywać do rzeczy tej takiej wagi, jaką nadaje jej komisya; nie mogę zgodzić się na to, żeby dla drobnostki cały projekt na nowo został zakwestyonowany, i postawię w dyskusji szczegółowej wniosek, aby wys. Izba przyjęła projekt całkiem zgodnie z uchwałami Izby poselskiej.

Hr. Montecuccoli dla bardzo spóźnionej doby wnosi zamknąć posiedzenie. Izba odrzuca ten wniosek.

Dr. Millanich uznaje dążności tej reformy, szczególnie także pod względem moralności podatkowej, która dotychczas jest żądną, bo opodatkowany musi w dzisiejszych okolicznościach faktycznego opodatkowania chwycić się w obronę własnej sposobów niemoralnych. Z moralnym atoli celem reformy nie zgadza się jawność spisów. Wniosek komisji o opuszczenie jednego ustępu z §. 217 nie znaczy bynajmniej, że bogacze nie chcą pozwolić zaglądać sobie do kieszeni; komisya czyni ten wniosek z pobudek całkiem lojalnych. Rząd nie miał, że zapomocą jawności spisów uczyni wszystkich kontrybuentów kontrolorami i że tą kontrolą dojdzie się do rzetelnych fasyj. Komisya atoli powoduje się względami na nadużycia, których złe żywioły z jawnymi spisami dopuszczają się mogą. Możliwy zresztą wynieść się ponad ten wzgląd, gdyby jawność spisów rzeczywiście poręczała rzetelność fasyj; a wszakże po niejakiem zastanowieniu dochodzimy do wręcz innej konkluzji. Kiedyż mówimy otwarciej, czy wtedy, gdy mamy sprawę z dwunastoma ludźmi zacykami (z komisją szacunkową), czy też wtedy, gdy wyciągają nas przed wielką publiczność, z której dziewięć dziesiątych przybiera tylko pozę uczciwości? Mówca oświadcza, że z wyjątkiem rzeczoności ustępu z całego przekonania głosować będzie za ustawą. Hr. Kuefstein po polemice z bar. Sochohem, kończy wyrazami radości, że właściwie cała Izba jest przekonana, iż jawność spisów nie ukrywa w sobie niebezpieczeństw, jakich w niej dopatryła się komisya i wynurza życzenie, aby Izba ile możności jednomyślnie przyjęła ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

Sprawozdawca komisji bar. Czedik na zakończenie dyskusji ogólnej zwalca wywody p. Gomperza i bar. Sochoha, posługując się często argumentami Pana Ministra skarbu. Ale i jawność spisów bierze sam sprawozdawca komisji wbrew wnioskowi komisji w obronę o tyle, że zwolennikom wniosku wytyka mylność twierdzenia, jakoby jawność spisów nigdzie nie istniała; istnieje bowiem w miastach hanzeatyckich i w Szwajcaryi.

W dyskusji szczegółowej uchwalono §§. 1—216 bez rozpraw.

Do §. 217 zabiera głos hr. Chorin-ski i przedstawiwszy niebezpieczeństwo zagrażające całej reformie z powodu wniosku komisji o odrzucenie jawności spisów, czyni wniosek o uchwalenie paragrafu tego zgodnie z uchwałą Izby poselskiej.

Książę Karol Auersperg oświadcza, że chciał uczynić taki sam wniosek, a zatem przystępuje do wniosku hr. Chorin-skiego.

Pos. Gomperz zapytuje Pana Ministra skarbu, jak wyobraża sobie, że możnaby zapobiedz nadużyciom z jawności spisów.

Pan Minister skarbu dr. Biliński: Osobiście nie sądzę iżby niebezpieczeństwa były; a gdyby były, wynikałyby nietylko z §§. 217, lecz i z 184 (o jawności spisu kontrybuentów dla podzielenia ich na trzy klasy wyborcze, stosownie do ich podatku, celem wybrania komisji podatkowych) Rządowi nie zależy na jawności spisów, ale ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające dziełu reformy podatkowej, w ostatniej chwili, Rząd gorąco i serdecznie uprasa wys. Izbę, aby przyjęła §. 217 w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską. Rząd zresztą postara się, aby nie dopuszczano nadużyć. Spisy będą przystępne tylko kontrybuentom tym, do których okręgu podatkowego spisy odnoszą się będą; każdy oglądający będzie musiał wylegitymować się. Nadto same czynności władz podatkowych wymagać będą ograniczenia przystępu dla publiczności do biur. Do tego wszystkiego przybywa §. 249 z karami na nadużycia; postaram się, aby go ściśle wykonywano. (Pan Gomperz: Zapiski!) Postaram się i o to, żeby nikt nie robił zapisków, a zwłaszcza żeby nie używał ich do artykułów dziennikarskich. b) to nadużycie karane będzie w myśl §. 249 Kontrybuentom wolno tylko przekonać się, jak są postawieni w porównaniu z innymi. A więc niebezpieczeństw rzeczywistych nie będzie. Śmiem tedy powtórzyć moją prośbę o przyjęcie wniosku hr. Chorin-skiego.

Izba stanowiąca większością uchwała §. 217 w brzmieniu uchwały Izby poselskiej; za ten głosują Polacy, cała prawica, większa część środka i znaczna część lewicy. Resztę ustawy uchwalono znowu bez rozpraw, poczem przyjęto rzecz całą zaraz także w trzecim czytaniu: reforma podatkowa gotowa! (Izba znaczenie się przerzedza.)

Następują obrady nad rezolucją Izby poselskiej, wzywającą Rząd, aby wniósł projekt reformy postępowania karnego w sprawach podatkowych, a to w tym także duchu, by wy wpływające ze złej woli ukroczenie podatku zrównane było z oszustwem i karane więzieniem.

Hr. Vetter uważa rezolucję za zbytętną, bo Rząd sam z własnego pochopu wnieśli projekt reformy takiej, a Izba wyższa nie zwykła uchwałać rezolucyje.

Książę Auersperg broni rezolucyje ze względu na nacisk, jaki Izba kładzie na konieczność moralności podatkowej.

Hr. Kuefstein przemawia za rezolucją, bo uchwała nadaje rzeczy inne zabarwienie, choćby Rząd sam od siebie miał zamiar wnieścia reformy.

Izba uchwała rezolucję 31 głosami przeciw 28 głosom.

Nakoniec uchwalono projekt ustawy o większym niż dotychczas udziale miasta Wiednia w akcyzie wiedeńskiej i dokonano wyborów uzupełniających do kilku komisji.

Koniec posiedzenia o godz. 6. Następane nie naznaczone.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 11 października.

(Załatwienie projektu ustawy o reformie podatkowej).

W dniu wczorajszym doprowadzono szczęśliwie do skutku reformę wielkiego pod względem ekonomicznym i finansowym znaczenia, dokonano ostatecznie dzieła posiadającego ogromną socjalno-polityczną doniosłość. Izba panów przyjęła cały kompleks ustaw o reformie podatków, a to zgodnie z redakcją Izby deputowanych. Tym sposobem osiągnięto wymaganą konstytucyjną zgodność uchwał obu prawodawczych czynników i dzisiaj dzieło reformy podatków może być przedłożone do Najwyższej sankcji. Izba panów odrzucając wszystkie odmienne wnioski swojej komisji położyła nieocenione zasługi około sfinalizowania reformy, zasługi, które tem więcej wazą, iż w razie, gdyby okazała się potrzeba odesłania przedłożen napowrót do Izby deputowanych, przyjscie do skutku reform w bieżącym okresie prawodawczym byłoby w wysokim stopniu zakwestyonowane.

Z uchwaleniem ustaw o reformie podatków, ministerstwo hr. Badeniego przebyło drugi wielki okres w wykonaniu obszernego i ważnego programu prac, zapowiedzianego przez niego parlamentowi przy objęciu urzędowania. Po reformie wyborczej nastąpiła reforma podatkowa. Zabiegi dla zreformowania bezpośrednich podatków dostrzegamy już w zaraniu naszego życia konstytucyjnego. Od wielu lat rządy i parlamenty dokładały wszelkich starań, zużytkowały wiele czasu i zmudnej pracy, aby załatwić tę trudną sprawę. W archiwum Izby deputowanych spoczywają całe stopy przedłożen rządowych, tabel statystycznych i sprawozdań komisyjnych a olbrzymi ten materiał daje świadectwo o gorliwości i dobrych chęciach, lecz także o bezskuteczności zabiegów dla racjonalnego i sprawiedliwego zreformowania austriackiego ustawodawstwa podatkowego. A co w tym długim szeregu lat nie powiodło się dokonać tylu wybitnym mężom stanu i parlamentaryzmem rozporządzającym obfitym zasobem wiedzy, doświadczenia i gorliwości, to powiodło się przeprowadzić szczęśliwie w krótkim stosunkowo czasie obecnemu Rządowi.

Na wiosnę b. r. podjęto obrady nad przedłożeniami podatkowymi w tem właśnie miejscu, gdzie za Ministerstwa ks. Windisch-Graetza musiały być przerwane. Dnia 15 maja Izba dep. po bardzo gruntownej dyskusji ukończyła drugie ich czytanie a w dniu wczorajszym wielkie dzieło reformy stało się prawodawczym faktem dokonany. Ale nie tylko w tem szybkim załatwieniu reformy, lecz w pierwszej linii w treści, tendencji i celu nowych ustaw podatkowych tkwi trwała zasługa wszystkich czynników, które brały udział w doprowadzeniu do skutku tego dzieła. socjalno-politycznej doniosłości. Nie duchem fiskalnym jest reforma ta przesiąknięta. nie do zjednania Państwu finansowych korzyści ona zmierza. Naczelną zasadą reformy jest słuszny, równomierny rozdział ciężarów podatkowych za pomocą intenzywniejszego pociągnięcia do opłaty podatków ludności zamożniejszej. Równoległe z tem idzie zaś ulżenie ciężarom słabszym ekonomicznie. Państwo samo jak już powiedziano, zręka się materialnych korzyści, przewyżki bowiem będą po części użyte do dalszego zniżania obowiązku podatkowego za pomocą przyznawania słabszym ekonomicznie kontrybuentom opustów podatkowych, po części zaś obracane na zasilenie funduszy krajowych przy równoczesnym zniesieniu prawa krajów do nakładania dodatków do podatków w dotychczasowych rozmiarach. Wszystkie te innowacje opierają się na zdrowym, pod względem ekonomicznym dobrym, bo na wskroś sprawiedliwym systemie, którego przeprowadzenie w praktyce — można powiedzieć to bez optymizmu — odejmie podstawę dotychczasowym głośnym skargom na srobie podatkową i na niesprawiedliwość podatkową.

Z uczuciem słusznej dumy przeto gabinet hr. Badeniego powitać tę pamiętną chwilę, w której reforma podatkowa przebyła szczęśliwie wszystkie etapy parlamentarnego załatwienia i może być przedłożona już do Najwyższej sankcji. Jeżeli reforma wyborcza

tworzy jeden wielki postęp w rozwoju naszych stosunków politycznych, to w reformie podatkowej należy upatrywać drugą cenną zdobycz, tym razem w zakresie socjalno-politycznego i ekonomicznego życia. Obecny Rząd może uważać się za szczęśliwego, że jego nazwisko na zawsze z reformą tą będzie związane.

Izba panów, jak już poprzednio podniesiono, ze względu na obecną sytuację zrezygnowała z poprawek, które zaproponowała wybrana do tego celu komisya Izby. Poprawki te, biorąc sprawę czysto-rzeczowo, nie są może całkiem nieuzasadnione, w najlepszym jednak razie opóźniłyby doprowadzenie reformy do skutku, jeżeli nie naraziły na poważne niebezpieczeństwo. P. Minister skarbu może słusznie przypisać sobie zasługę, że współdziałał w usunięciu tego niebezpieczeństwa. W ostatniej nawet jeszcze grożącej chwili. JE. dr. Biliński, który w ogóle potrafił przeprowadzić reformę podatkową szczęśliwie przez liczne niebezpieczeństwa, zdołał także wczoraj w energicznej i skutecznej odezwie przekonać Izbę panów, iż wytrwanie przy uchwałach komisji nie wyszłoby żadną miarą na dobre doprowadzeniu do skutku dzieła reformy. Wytrwałej pracy P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego należy też zawdzięczać, że przysłała do skutku historyczna chwila przyjęcia reformy podatkowej, reformy, która stawia austriacki system podatkowy na wysokości nowoczesnych teorii o skarbowości państwowej.

## KRONIKA

Lwów, 13 października.

— Księżna Namiestnikowa Konstancya Sanguszkowa, przybyła wczoraj wieczorem z Gumnisk do Lwowa.

— JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, udaje się dzisiaj wieczór do Krakowa, z kąd powróci w piątek rano.

— Prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, i pierwszy wiceprezydent p. Schayer, powrócili wczoraj z Wiednia do Lwowa.

— Jaro hr. Wiśniowski, sekretarz c. i k. ambasady austro-węgierskiej przy królu włoskim, bawi we Lwowie.

— Egzamina klauzurowe i ustne w krakowskiej c. k. komisji dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyjach i szkołach realnych, rozpoczną się dnia 12 listopada b. r.

— Pierwsze przedstawienie teatru lwowskiego w Przemyslu, odbędzie się w najbliższych czwartek. Na pierwszy ten debiut wybrała dyrekeya komedye Lubowskiego „Król-wicz“.

— Seminarjum nowej procedury cywilnej. Dr. August Balasits, zwyczajny profesor procedury cywilnej w Uniwersytecie lwowskim, zawiadomił dziekanat wydziału prawa, że wszystkim ukończonym prawnikom udziela swego zezwolenia do udziału w seminarjum z nowej procedury cywilnej, które zapowiadział na zimowe półroczcie 1896/7 bez formalnego zapisu.

Program tego seminarjum jest następujący: I. Nauka o podmiotach stosunku procesowego: 1) zdolność i właściwość sądu, wpływ braku sądu, niezdolność sądzić i niewłaściwość sądu na szczegółowe akta procesowe, na postępowanie przed i po wyroku I instancyi, tudzież po wyroku prawomocnym; 2) zdolność procesowa stron spór wiodących i wpływ ich niezdolności w rozmaitych okresach procesowych, jak pod 1). II. Towarzystwo sporu i interwencje III Zasady przepisów o ponoszeniu i zwrocie kosztów procesowych. IV. Zasady główne odnoszące się do formy i treści działania sądu i stron spór wiodących. V. Zasada ustnego i bezpośredniego postępowania w obec protokołu rozpraw ustnych. VI. Podział procesu na sprawy; zasada konstrukcyi i przebieg każdej sprawy w procesie trybunalskim a w szczególności: 1) sprawy głównej, 2) sprawy dopuszczalności i ważności szczegółowych aktów procesowych, postępowania i wyroków; 3) spraw tak zwanych ubocznych; 4) sprawy dowodowej i zarazem głównych zasad postępowania dowodowego. VII. Przebieg procesu trybunalskiego we wszystkich instancyach.

Kierownik seminarjum będzie się również starał o to, aby wykład był ożywiony i uzupełniony dysputą, ewentualnie na podstawie pisemnych wypracowań uczestników ćwiczeń seminarzyckich i ma zamiar zakończyć seminarjum w ten sposób, że przy czynnym udziale uczestników tegoż, przeprowadzi na podstawie aktów przeprowadzonego procesu, jedną lub kilka spraw w postępowaniu trybunalskim, dając przez to uczestnikom seminarjum sposobność do wypracowania wniosków procesowych, na podstawie nowego prawa i do obznajomienia się z wymaganiami wymowy sądowej do potrzeb nowego prawa zastosowanej.

Ówczesna te będą się odbywały w piątki od godziny pół do 5 do 7 popołudniu w sali XIV i rozpoczną się dnia 22 b. m.



— **Spis ludności.** Komisaryaty rozpoczęły już doręczanie kart indywidualnych. Zwracamy uwagę, że dla każdej osoby płci męskiej ma być wystawiona osobna karta. Karty doręczone zostaną w czasie do 18 b. m., wpis jednak skuteczny ma być według stanu z dnia 15 b. m.

— **Śluby.** Ślub Zofii baronowej Gostkowskiej, córki Romana i Wandy bar. Gostkowskich, z p. Jędrzejem Moraczewskim, odbędzie się dnia 17 b. m. w kościele OO. Bernardynów we Lwowie o godzinie 7 wieczorem.

Dnia 17 b. m. o godzinie 4 popołudniu odbędzie się w kościele miejscowym w Partyniu ślub panny Heleny Męcinińskiej, córki hr. Józefa z Kurozwęk i Heleny z Dobrzyńskich Męcinińskich, z Janem hr. Zborowskim, szambelanem i porucznikiem 2 pułku ułanów, synem s. p. Prospera i Barbary z hr. Bobrowskich hr. Zborowskich.

W niedzielę w kościele parafialnym w Michałowcu odbył się ślub znanego artysty-rzeźbiarza i właściciela zakładu rzeźby kościelnej w Krakowie p. Kazimierza Chodźnińskiego z panną Idą Bleicherówną, córką właściciela dóbr ziemskich w Duńkowcach.

W sobotę pobłogosławił w Tenczynku ks. prałat dr. Smoczyński związek małżeński między p. Mieczysławem Reichenbergiem, synem s. p. Ludwika i Karoliną z Koczyskich, właścicielem apteki w Niepołomicach, a p. Stefanią Gretschiówną, córką p. Karola Gretscha, starszego leśniczego hrabstwa Tenczyńskiego, i Herminy z Pokornych.

— **Profesor Lenbach,** znakomity portrecista monachijski, niedawno z żoną rozwiedziony, pościubił w tych dniach w Monachium baronową von Hornstein.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Wyżnicy, na Bukowinie, Helena Tabora, córka starosty, w 17 roku życia.

W Poznaniu, Władysław Dembowski, ojciec posła do parlamentu niemieckiego, dr. Zygmunta Dembowskiego.

— **Nędza wyjątkowa.** Dla ubogiej rodziny S, zamieszkałej przy ul. Zamkowej 1. 7 we Lwowie nadeszła do administracji naszego pisma p. Emilia Orłowiczowa, żona notariusza w Rymanowie kwotę 2 zł.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 października godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nie niebo (0-10)
				kierunek	siła	
12/10	2 połud.	762 62	+21 2	S	2	4
12/10	9 wiecz.	763 72	+14 8	SSE	2	2
13/10	7 rano	767 38	+15 0	S	1	9

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 12 października do 7 rano dnia 13 października b. r. była +21 6°C., najniższa +13 6°C.

Pogoda.  
Barometr idzie w górę.

\*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości w metrach, należy w ogólności  $\frac{n}{11}$  mm. odjąć.

\*\*\*) 0 Pogodnie.

\*\*) 10 całkiem zachmurzone.

— **Zabójstwo na ulicy.** Wielkie wrażenie wywarło w Karlsruhe zabójstwo, popełnione przez porucznika Brausewita. Podczas sprzeczki jaka wybuchła na ulicy między nim a akademikiem Seidmanem, ten ostatni uderzył go w twarz Brausewitz wyciągnął natchmiast szablę i jednym pchnięciem tak nieszczęśliwie zranił Seidmana, że padł on trupem na miejscu. Publiczność, która była świadkiem całej tej sceny, chciała się rzucić na Brausewita, atoli policya go obroniła. Brausewitz odlał się sam w ręce władz wojskowych.

— **Samobójstwo.** Były ekspedient gazety *Hamburger Fremdenblatt* Meyer, zastrzelił się w Hamburgu, zdefrandowawszy 150.000 marek.

— **Telefon i słuch.** Jedno z pism berlińskich doniosło, jakoby według zebranych tam dat, 30.000 Berlińczyków, używających telefonu słyszało lepiej na lewe ucho, aniżeli na prawe. Słynny specjalista dr. Pollitzer w Wiedniu, ogłosił z tego powodu, że naukowym faktem stwierdzonym przez psycho-fizyologa Fechnera jest, iż większa część ludzi w ogóle słyszy lepiej na lewe ucho aniżeli na prawe. W Wiedniu natomiast stwierdził na podstawie badań dr. Urbanczyca, że telefon jest roznosicielem rozmaitych zarazków, należy go zatem często czyścić. Sprawdzono dalej, że dla osób cierpiących na szum w uszach, telefon jest bardzo szkodliwy; cierpienie przy częstem użyciu telefonu znacznie się wzmacnia. Również sprawdzono, że osoby mające często z telefonem do czynienia, popadają w rozdrażnienie nerwowe. Specjaliści wiedzący radzą wreszcie przy słuchaniu rozmów telefonicznych używać naprzemian lewego i prawego ucha, by jedynego organu zbyt nie nadwężać.

— **Wielki skandal** zagraża Paryżowi.

W ostatnich czasach zdarzyła się w wielu cyrkach znaczna liczba otruc, wywołana wskutek użycia zatrutego mięsa; otóż zrodziło się podejrzenie, że mięso konfiskowane na targach i obławiane naftą, było następnie dostawiane za bardzo, rozumie się, niską cenę do ostatniorzędnych restauracji. Nie wyjaśniono dotychczas, w jaki sposób restauratorzy pozabawiali mięso zapachu nafty; jeżeli w ogóle manipulacya ta jest możliwa, urzędnikom, którym powierzono kontrolę na targach, zagraża surowa odpowiedzialność. Nader energicznie prowadzone śledztwo odkryje niebawem całą prawdę.

— **Choroba papierosowa.** Dzienniki amerykańskie powtarzają wiadomość o tej nowej chorobie: Niles, Mich. 20 września. Charles Carrol, mieszkający blisko Brudsville, umiera powoli z palenia papierosów. Przez 2 lata palił od 2—5 paczek dziennie i obecnie, chociaż jest na łożu śmiertelnym, nie może się bez nich obejść. Trucizna z papierosów sprawiła, że skóra jego stała się całkiem zieloną. Cierpi ogromnie i zachowuje się jak osoba chora na wodowstręt. (*Gazeta Polska, Chicago*).

## Notatki literacko-artystyczne.

† **Witold Pruszkowski.** Sztuka polska poniosła ciężką stratę: w stolicy Węgier zmarł dnia 10 b. m. w 50 roku życia Witold Pruszkowski, pierwszorzędnny artysta-malarz, niepospolitego talentu, pracy wielkiej, a jako człowiek również niezwykły. Pamiętamy wszystkie dobrze obrazy jego wystawione w r. 1894 w pałacu sztuki na Wystawie krajowej: żywo przed oczyma naszymi i przed duszą naszą stają przemawiające do każdego tak silnie pastele: „Pochód na Sybir“, „Śmierć Elenai“ i „Eloc“. Obrazy te odznaczone zostały najwyższą nagrodą: dyplomem honorowym, który prócz niego otrzymał wówczas w dziale sztuki współczesnej tylko Chełmoński.

S. p. Pruszkowski pierwsze wykształcenie pobierał w Odessie, potem we Francji; ztamtąd przeniósł się do Akademii monachijskiej, gdzie zadziwiał całą Akademię swoimi studiami, zalecającami się zarówno techniką, jak i bardzo dystygnowanym kolorytem.

Na wieść o objęciu przez s. p. Matejkę dyrekcji szkoły w Krakowie — razem z Benedyktoziem, Lipińskim, Pileckim, Picardem, Kosińskim i innymi przyjechał do Krakowa, aby się do szkoły krakowskiej zapisać. W tych czasach powstał „Piast“, „Pastuszkowie“, portret „Bartoszewicza“, portret matki i sióstr artysty. Żył w kółku ściśle artystyczno-literackim, z poza którego wychylał się tylko po to, aby się bratać z okolicznymi wieśniakami, to też cała okolica Krakowa Pruszkowskiego doskonale znała i cieszył się wielkim miernem u włościan. Rozgłos zdobył szeregiem obrazów: „Switezianki“, „Majej“, „Anieli“, „Dyabeł w wierzbie“, „Idylla“, portrety p. K., p. K., p. B., dalej „Na kwiatkach“, „Niedziela zielna“, „Zaduszki“ i i. Umiał wydobyc z palety nieporównaną grę barw; zawsze zadziwiał kolorytem, a p. „Wiosna“ i „Unitka“, gdzie przez cały obraz na ponurem tle zimowego pejzażu widniała tęcza. Wreszcie olejny malarstwo przestało go zadawać; rzucił się do pastelów i stworzył w tym dziale szereg portretów, oraz duży pastel „Zaloty“ i pastele poprzednio wymienione, a znane z Wystawy lwowskiej.

Od kilku lat nieuleczalna choroba, rak w twarzy, zrobiła z jego życia straszną męczarnię, prawdziwą tragedję. Nie zaniedbywał niczego, aby się ratować i mimo to wszystko malował; w ostatnich czasach udał się zrazu na wieś, potem do Kozłomy, a ztamtąd do Budapesztu, gdzie go zaskoczyła śmierć. Pozostawia żonę i syna jedynaka, oraz ogólny i szczerzy żal kolegów, który jest jedynym dowodem więcej, czem był Pruszkowski jako człowiek i artysta.

**Repertuar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek po raz trzeci „Chichotka“ operetka w 3 aktach Eug. Taunda.

Jutro, we środę wznowienie „Ludwik XI“ tragedia w 5 aktach Delavigne'a.

We czwartek (w Przemysłu w sali „Sokoła“) „Królewicz“, komedia w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

W teatrze hr. Skarbka po raz czwarty „Chichotka“, operetka w 3 aktach Landesberga i Steina, muzyka Eugeniusza Taunda.

W piątek po raz pierwszy „Niewierna“, komedia w 4 aktach Roberta Bracco, tłumaczył Jan Kasprowiec.

W sobotę popołudniu o 3 przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Ludwik XI“, tragedia w 5 aktach Delavigne'a.

Wieczorem o pół do 8 „Pnmpmajor“, operetka w 3 aktach Karola Neumana.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 po raz trzeci „Gąsienica“, komedia w 4 odsłonach Alfreda Konara.

Wieczorem o godzinie pół do 8-mej po raz piąty „Chichotka“ operetka w 3 aktach Eug. Taunda.

**Nauka pisma rondowego.** P. Wilhelm Kazimierz Nowicki, starszy nauczyciel w szkole św. Anny i nauczyciel kaligrafii w seminarjum nauczycielskim męskim we Lwowie, wydał nader pożądaną podręcznik do nauki pisma rondowego, czyli t. zw. francuskiego. Całość ułożona systematycznie w trzech zeszytach, według znanej metody Greinera. Po przerobieniu tych wzorów kilkakrotnie, można nabyć bardzo pięknego charakteru pisma rondowego. Zeszyty p. Nowickiego powinny znaleźć szerokie rozpowszechnienie w naszych zakładach naukowych, wśród młodzieży szkolnej, a także wśród osób mających zajęcia kancelaryjne, które wymagają pięknego pisma. Zeszyty nabywać można w handlu p. St. Köhlera, przy ul. Batorego, naprzeciw gimnazjum Ces. Franciszka Józefa.

Dodamy jeszcze, że rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej z 17 września b. r., zeszyty te zostały polecane do użytku w szkołach. Są to pierwsze tego rodzaju zeszyty z tekstem polskim.

## Jubileusz Unii brzeskiej.

Dzisiaj dobiegają kresu główne uroczystości, urządzone z powodu trzechsetnego jubileuszu Unii brzeskiej. Wśród ogromnego udziału duchowieństwa wszystkich katolickich obrządków, reprezentantów wszystkich władz i stanów, ludu obu wyznań i obu narodowości — obchodzone uroczystości rocznicę pamiętnego, historycznego zdarzenia, które w dziejach narodu i kraju naszego zajmuje pierwszorzędne miejsce. Ze wspaniałością, powagą i uroczystością, odpowiadającą znaczeniu Unii, jej pełnej sławy, pełnej smutnych i ciężkich, nieraz męczennickich nawet przeżyć, a błogosławionych następstw, historyi, odbył się ten obchód dając przebiegiem swym żywy dowód, iż głęboka wiara i przywiązanie do Stolicy Apostolskiej, są zawsze podstawowymi czynnikami życia kraju naszego a zarazem terenem, na którym pożyte obu narodowości kraj zamieszkujących zgodnie i harmonijnie rozwijać się może i powinno.

Wczorajszy, drugi dzień uroczystego triduum jubileuszowego miał przebieg równie świetny jak poprzedzający. Od wczesnego rana rozpoczął się szereg uroczystości kościelnych, w których wzięły udział tysiące pobożnych, ze Lwowa i okolicy, przybyłych z procesjami. O godzinie 5 rano odbyła się jutrznia i służba boża, którą odprawili księża gr. kat. kapituły metropolitalnej. O godzinie 8 odprawił JEm. ks. Kardynał Sembratowicz cichą Mszę św. Następnie o godzinie 10 przed południem celebrował ks. Arcybiskup Seweryn Morawski sumę w asystencji ks. biskupa sufragana Webera, ks. Arcybiskupa Hryniewieckiego i ks. kanoników kapituły łacińskiej. Kazanie wygłosił po rusku profesor dr. Bartoszewski.

Podczas sumy wykonał odpowiednio utworzy chór katedralny pod batutą p. Jareckiego.

O godzinie 12 w południe odbyło się w pałacu metropolitalnym przyjęcie. Do stołu zasiadło 40 osób, wśród których był ks. Arcybiskup Morawski z asystą i kapitułą łacińską. — Ks. Kardynał wniósł toast na cześć Papieża i Najj. Pana, przyjęty z zapalem. Następnie pito zdrowie obecnych dostojników Kościoła.

O godzinie 4 po południu rozpoczęły się uroczyste nieszpory, celebrowane przez ks. Raskiewicza, poczem ze względu na dzisiejszy odpust nastąpiło nabożeństwo, które odprawił ks. kanonik Piórko. Kazanie wygłosił tym razem ks. Ortyński, Bazylianin, wybierając za treść swojej nauki rozwiązanie pytania: Jak ma się zachować chrześcijanin w obec nieprzyjaciół wiary i porządku społecznego?

Dziś jako w trzeci i ostatni dzień triduum uroczystości doszły do kulminacyjnego punktu świetności, zwłaszcza że dzień dzisiejszy jest świętem kościelnym Matki Boskiej Opiekunki (Pokrowej). Wczesnym rankiem rozpoczęły się ceremonie kościelne od czytanych Mszy św, z których pierwsza odbyła się o godzinie 5 zrana. Tłumy włościan z okolicy obozujących na obszernym placu św. Jura, oraz mnóstwo ludu ze Lwowa, słuchało nabożeństwa. Następnie o godzinie 7 zrana ks. Skorobohaty wygłosił z balkonu kazanie do ludu, który zalegał cały obszerny dziedziniec przed cerkwią metropolitalną.

O godz. 10 rozpoczęła się celebra pontyfikalnej mszy św. Celebrował JEm. ks. Kardynał Metropolita Sembratowicz w asystencji księży kapituły metropolitalnej, w obecności ks. Arcybiskupa lwowskiego Morawskiego i ks. Arcybiskupa ormiańskiego Issakowicza, tudzież delegatów gr. kat. kapituły przemyskiej i stanisławowskiej. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz. Przed głównym ołtarzem, czyli t. zw. carskimi wrotami, na przygotowanych kłęcznikach zajęli miejsca JEm. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek-Techorznicki, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski, radca Dworu

hr. Łoś, radca Dworu p. Jan Hild, szef biura prezydialnego Namiestnictwa p. Gustaw Mauthner, członkowie Wydziału krajowego p. Antoni Jaxa Chamiee, dr. Franciszek Horszard, dr. Józef Wereszczynski, Edward Jędrzejowicz, Tadeusz Romanowicz, dr. Damian Sawczak, Wiceprezydent wyższego sądu kraj. dr. Jan Dylewski z gronem radców, Prezydent sądu krajowego dr. Edward Bauch na czele grona radców tegoż sądu, naczelny dyrektor poczt i telegrafów radca Dworu p. Jan Seferowicz, dyrektor kolei państwowych, radca Dworu p. Alfred Deyma, radca Dworu i dyrektor policyi p. Władysław Krzaczkowski, senat Uniwersytetu i grono profesorów; prezydent miasta Lwowa dr. Godzimir Małachowski, pierwszy wiceprezydent miasta p. Schayer i grono delegatów miasta z odznakami, liczni urzędnicy wszelkich dykasterii, oraz tłumnie zebrana publiczność obu obrządków, która wypełniła po brzegi pięknie przybraną w zieleń i pokrowce cerkiew metropolitalną. Wśród publiczności reprezentowane były wszystkie warstwy społeczeństwa od najwyższych począwszy. Obecna była też Pani Namiestnikowa księżna Konstancja Sanguszkowa, która zajęła miejsce na przygotowanym kłęczniku w nawie świątyni. Należy też wspomnieć o licznych udziałach młodzieży szkolnej obu obrządków. Po ewangelii JEm. ks. Kardynał Sembratowicz wyszedł przed carskie wrota na środek świątyni i wygłosił tutaj do zgromadzonych kazanie o znaczeniu święta Matki Boskiej Opiekunki. Dostojny kaznodzieja przypomniał, że Kościół widzi w Matee Boskiej orędowniczkę wszelkich spraw swoich, a następnie przeszedł do wykazania, że za Jej orędownictwem nastąpiła unia cerkwi wschodniej z jedynym prawdziwym Kościołem katolickim i stolicą Piotrową w czasach kiedy najświetlejsi na Rusi mężowie widzieli upadek cerkwi ruskiej, narodu ruskiego i moralności ruskiej. To też z podwójną uroczystością obchodzi dziś Kościół ruski święto Matki Boskiej Orędowniczki. Dostojny mówca zakończył wzruszającą modlitwą, w której polecił obrządek grecko-katolicki i wszystkich wiernych szczególnej opiece Matki Bożej.

Po kazaniu nastąpił dalszy ciąg pontyfikalnej mszy św. podczas której chór alumnowy na chórze wykonał liczne a przepiękne śpiewy; w ustęпах solowych dały się słyszeć czyste, silne i dźwięczne głosy tenorowe i basowe, które wywoływały piękne wrażenie.

Pontyfikalna suma zakończyła się o godzinie 12 w południe. Zakończyły ją modlitwy za Ojca św. i Najj. Pana i Najj. Panią a wreszcie udzielenie wszystkim obecnym Apostolskiego błogosławieństwa w imieniu Ojca św. przez J. Eminencję ks. Kardynała Sembratowicza.

W czasie mszy św. liczny zastęp wiernych przystąpił do Komunii św.

Przed cerkwią przez cały ten czas wycekiwały tłumy wiernych, przybyłych z miasta z uroczystymi procesjami. Do zgromadzonych przemówił z balkonu pałacu metropolitalnego ihumen ks. Szeptycki.

Na tam zakończyły się uroczystości przedpołudniowe. Dziś popołudniu o godzinie 3 odbędzie się jeszcze nieszpory, następnie procesja z Przenajśw. Sakramentem i wreszcie udzielenie odpustu zapelnego.

Dziś popołudniu o godzinie 6 daje Jego Eminencja ks. Kardynał w pałacu metropolitalnym obiad, na który otrzymało zaproszenia 80 osób, a mianowicie najwyższych przedstawicieli władz duchownych, rządowych, autonomicznych i wojskowych.

Równocześnie odbyły się obchody jubileuszowe Unii brzeskiej w miastach prowincjonalnych. W Krakowie jubileusz 300-letniej rocznicy Unii brzeskiej rozpoczął się w niedzielę o godzinie 8 rano w grecko-katolickim kościele św. Norberta. O godzinie 10 ks. kanonik Borsuk celebrował uroczystą sumę w asystencji duchowieństwa; w czasie sumy dobrany chór odspiewał pięknie pieśni liturgiczne. Po sumie odspiewano *Te Deum* i suplikacje. Publiczność obu obrządków zapełniła licznie świątynię.

W dniach 6, 7 i 8 b. m. obchodzone jubileusz Unii uroczystymi nabożeństwami w stanisławowskiej cerkwi katedralnej. W nabożeństwach tych brało udział duchowieństwo wszystkich trzech obrządków z ks. biskupem Księżym na czele. Drugiego dnia uroczystości odprawiono w cerkwi łacińskiej Mszę z polskim kazaniem, a przez cały czas obchodu księży wszystkich trzech obrządków słuchali w cerkwi spowiedzi. We czwartek po nieszporach udzielił ks. biskup wiernym apostołskiego błogosławieństwa i odpustów, poczem rozdawano medale pamiątkowe, książeczki jubileuszowe i obrazki. Na pamiątkę jubileuszu poświęcono nowy dzwón cerkiewny pod imieniem męczennika św. Józefa.

W Sanoku obchodzone rocznicę unii brzeskiej dnia 8 b. m. uroczystymi nabożeństwami i procesją z cerkwi do kościoła parafialnego przy udziale licznie zgromadzonego okolicznego gr. kat. duchowieństwa. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele wszystkich miejscowych władz cywilnych i wojskowych, oraz młodzież gimnazjalna i ze szkół



ludowych, uwolniona na ten dzień od nauki szkolnej.

Z Czerniowiec donoszą: Jubileusz unii brzeskiej obchodzone bardzo uroczysto w tu-tejszej parafii gr. kat., nabożeństwami i mi-sią duchowną. Młodzież szkolna wyznania gr. kat. była z tego powodu przez dwa dni uwolniona od nauki.

## GOSPODARSTWO I HANDL

**Źródła naftowe.** W Sękowej, w po-wiecie Gorlickim na terytorium spółki nafto-wej pp. Płockiego, Kruszwskiego i Kalinki wytrysnęła ropa w wielkich rozmiarach. Daje ona 2000 beczek dziennie. Sąsiednie pola za-lane są naftą.

**Targ na nierogaciznę** w krakow-skim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 9 października 1896 przypędzono 1751 sztuk. Płacono za prosięta: — do — zł., towar chudy — do — zł., towar mięsy 34 do 38 ct., za towar tuczny 38 do 40 ct. za kłgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 1669 sztuk.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11-60 do 11-65, loco Olomunieć 11— do 11-10, loco Berno - Wiedeń 11-10 do 11-20, na październik loco Aussig 11-70 do 11-75, cukier w kostkach prima 35— do 35-50, secunda — do —. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15 50 do 15-70 Nafta kaukaska transito Tryest 5— do 5-20, galicyjska przezroczyta 19-50 do 20—.

**Wiedeń, 13 października.** (Telegram *Gaz. Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magi-stratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono była rogatego na rzeź ogółem 5161 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 197, z Bukowiny 188 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się w porównaniu z ze-szłotygodniowymi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 11 sztuk.

Wółow z Galicyi i Bukowiny sprze-dano: 21 sztuk po 26 do 30 zł., 24 sztuk po 31 do 33 zł., 146 sztuk po 34 do 37 zł., 26 sztuk po 38 do 39 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczne bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 29 zł.; krowy podtuczone po 24 do 30 zł.; bydy chude dla masarzy po 19 do 22 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik Wik-tor wyjechał w niedzielę z Wiednia do Schön-born.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Sal-vator z Matką Najd. Arcyksiężną Blanką przybyli d. 10 b. m. wieczorem do Wiednia i u-dali się do Wiener-Neustadt.

Cesarz Wilhelm zamierza w tych dniach zwiedzić incognito warstwy Kruppa w Essen. Chodzi o wypróbowanie nowego wynalazku, nader ważnego dla udoskonalenia strzałów działowych.

Odręczne pismo sultana, które doręczy Grumbkow basza cesarzowi, zawiera ma po-dziękowanie sultana za dotychczasowe stano-wisko Niemiec, oraz przedstawienie położenia Porty z prośbą o radę w ważnych kwes-tych.

Petersburski Kraj donosi, że z polecenia ministra spraw wewnętrznych, sen. Go-remykina, w miastach gubernialnych kraju zachodniego utworzono komisję pod przy-czyny gubernatorów dla rozpatrzenia kwes-ty o wprowadzeniu samorządu ziemskiego. Kraj wyraża przekonanie, że kwestya ta obe-cnie dojrzała już zupełnie i że dziś nie stoi na przeszkodzie do jej pomyślnego rozwią-zania. Rezultaty wprowadzenia sądów przy-sięgłych i samorządu miejskiego w kraju zachodnim rozprószyły wszystkie obawy, jakie wyrażano przed ich wprowadzeniem. Insty-tucje ziemskie odpowiedzą niewątpliwie je-szcze w wyższym stopniu pokładanej w nich ufności i staną się organami porządku, pracy spokojnej i pożytecznej, reprezentantkami u-miarkowanej i zachowawczej opinii.

Dzienniki petersburskie donoszą, że hr. Wass został mianowany generalnym konsulem austro-węgierskim w Warszawie.

W niektórych seminariach prawosław-nych na Litwie, według *Świeta*, wprowadzo-

no po raz pierwszy dodatkowy wykład o-wyższemu nauczaniu rzymsko-katolickiem.

W teatrze maryjskim w Petersburgu od-byla się przedwczoraj manifestacja na cześć Francji. Po hymnie rosyjskim wykonano marszylankę.

Car przed odjazdem z Francji nadał mnóstwo orderów i podarunków.

Prezes gabinetu Méline, minister Ha-notaux, oraz prezesowie senatu i Izby de-putowanych otrzymali order Aleksandra Newskiego w brylantach, prócz tego Hanotaux otrzy-mał portret cara z dedykacją; minister wojny otrzymał Aleksandra Newskiego i por-tret cara. Wszyscy inni ministrowie otrzy-mali wielką wstęgę orła białego. Członkowie Akademii francuskiej Legouvé i Boissier do-stali wielką wstęgę św. Anny, a dyrektorowie Opery i Komedyi francuskiej komandora św. Anny w brylantach. Ambasador republiki hr. Montebello otrzymał w Châlons order Aleksandra Newskiego w brylantach.

Prezydent Faure wystosował do franc. ministra wojny następujące pismo: „Proszę pana, ażebyś słowa, które zamieniłem wczoraj z ce-sarzem Rosji, podał do wiadomości armii. Wojska, które pod pańską najwyższą kome-ndą i pod umiejętnym kierownictwem swych szefów, wzięły udział w przegładzie pod Cha-lons, przedstawiają najwspanialszy widok. Przesyłam panu najserdeczniejsze powinszo-wania i dziękuję armii w imieniu kraju.“

*Osservatore Romano* opisuje obszernie przyjęcie ciała dyplomatycznego w Paryżu przez cara, który najpierw samego nuncyusa zaprosił do swego apartamentu i długo z nim rozmawiał, a następnie z nim razem wyszedł do innych dyplomatów, którzy zostali przedstawieni po członkach nuncyatury.

Niektóre dzienniki paryskie przybierają po podróży cara ton szowinistyczny jak n. p. *Siecle* i *Soleil*. Pierwszy z nich pisze: Car Mikołaj chce pokoju równie jak jego ojciec, jest jednak niewątpliwie tego przekonania i nadziei tej nie porzuca, iż Rosja teraz może myśleć o sprawiedliwym zadośćuczynieniu za dawne porażki. Jest to także myśl Francji i treści francusko-rosyjskiej przyjaźni. *Soleil* zaś po toastach w Chalons uderza wprost w nutę wojowniczą, pisząc, iż „trójprzymierze rozbite; nie Francja, ale Niemcy są odtąd odosobnione.“ Trzeba jednak przyznać, że na razie są to głosy odosobnione i że większość liczących dzienników uznając ogromną donio-łość podróży carstwa do Francji, nadaje jej znaczenie pokojowe; zwłaszcza dwa najpoważ-niejsze organa opinii *Temps* i *Journal des Debats* piszą, że Francja i Rosja odtąd kro-czyć będą razem na drodze cywilizacji i po-koju.

Wedle francuskiej urzędowej depeszy, nowo zamianowany komendant w Madaga-skarze, generał Galliani, objął dnia 28 wrze-sznia powierzoną sobie komendę w Tananari-vo. — Prowincje, w których został zakłóco-ny spokój, podzielono na okręgi wojskowe. — Pułkownik Gonard stoczył pomyślną potyczkę w kierunku Majungi, 40 kilometrów od Tananarivo.

Jak wiadomo, sultan ustanowił w Ildiz-kiosku komisję wojskową na nią wydać opi-nię o zachowaniu się wojsk podczas rozruchów, a do komisji tej powołał pięciu cudzoziemców, pozostających w służbie tureckiej. Owóż za-drzyżło się, że ulubieniec i towarzyszy sultana Izzet bey przedstawił tym oficerom do pod-pisu protokół obrad komisji, niezgodny z prawdą. Skutkiem tego Kamphoener basza Niemiec i Lecq basza Francuz, oświadczyli, że występują z komisji.

Ambasadorowie odrzucili jednogłośnie żądanie Porty, aby obce parowce, odpływające do Armenii, podlegały rewizji.

Irada sultańska rozciąga na całe pań-stwo reformy, wydane w październiku dla sześciu mało-azyjskich wilajetów.

Z urzędowego źródła tureckiego donoszą: Wbrew alarmującym relacjom pewnej części europejskiej prasy, należy stwierdzić, że po-łożenie w prowincjach Małej Azji układa się coraz pomyślniej, a również, że pacyfikacja w wilajetach salonickim i monastyrskim nie-ustannie postępuje. Co się tyczy rozpowsta-ehnianych wiadomości o zajęciach w Konstan-tynopolu, są one przesadzone Tak n. p. wia-domość o rzekomem zamordowaniu byłego patriarchy Izmirliana, jest wytworem fan-tazyi.

Kilkuset robotników w Konstantynopolu zatrudnionych przy arsenale marynarki, któ-rym od kilku tygodni nie zapłacono żołdu, urządziło burliwą demonstrację przed admi-ralcyą. Robotnicy chcieli iść do Ildiz-kiosku i zaledwie z trudem i po częściovem zaspoko-jeniu pretensyj udało się ich od tego kro-ku powstrzymać.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Konstan-tynopola, iż tamtejsze władze wojskowe zaj-mują się wypracowaniem instrukcji dla sta-nu obłożenia, który ma być zaprowadzony w razie wybuchu nowych rozruchów w stolicy tureckiej.

Z urzędowego źródła tureckiego zapewnia-ją, że doniesienia pism zagranicznych, jakoby

400 Armeńczyków w Erzerum żywcem spa-lono, a 200 sołtów i oficerów aresztowano z powodu agitacji rewolucyjnych, są pozbawione podstawy.

Kreta znowu stała się widownią zaburzeń. Dawniej byli chrześcijanie stroną protestującą, która domagała się rozszerzenia praw; obe-cnie w charakterze malkontentów występują muzułmanie, niezadowoleni z nadania szer-szych swobód współobywatelom wyznania chrześcijańskiego. W Herakleionie wyznawcy islamu udali się na cmentarz chrześcijański, wyrzucali tam trupy z mogił, plugawili po-mniki, rąbali krzyże. Dopiero konsulowie eu-ropejscy, przybywszy na miejsce swawoli, po-wstrzymali dalsze gwałty. Z powodu tych wybytków ambasadorowie poczynili u Porty przedstawienia, żądając zaprowadzenia ener-gicznych zarządzeń. Równocześnie żądali am-basadorowie bezwzględnego utworzenia komi-syi dla reorganizacji żandarmerji i sądowni-cтва.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 13 października.** Na wczoraj-szem posiedzeniu Izby poselskiej przedłożył dep. Pacak wniosek w sprawie reformy usta-woy o kasach brackich. Wniosek przekazano komisji górniczej.

Dep. Hauck, Doetz i tow. przedkładają nagły wniosek, wzywający Rząd do rychłego zwołania Sejmów krajowych, aby jeszcze przed nowymi wyborami mogła nastąpić reforma or-dynacji wyborczej dla Sejmu w kierunku bez-pośrednich wyborów z kuryi gmin wiejskich.

Następnie przystępuje Izba do porządku dziennego, a mianowicie do dalszego ciągu ogólnej dyskusji nad ustawą o swojszczyźnie.

Dep. Noske zauważa, iż należałoby po-zostawić nowej Izbie załatwienie tej ustawy. Mowca omawia obszernie istotę ustawy i obe-cny stan prawa przynależności. Należy bez-względnie uznać potrzebę reformy. Ze wzglę-du na nadmierne ciężary, które nakłada usta-wa na miasta, oświadcza się mowca przeciw ustawie i żąda odesłania jej napowrót do ko-misji.

Po przemówieniu kilku jeszcze mowców prze-wano obrady nad tym przedmiotem i przystąpiono do dyskusji nad ustawą o kon-tyngencie rekruta.

Odpowiadając na wywody kilku mow-ców oświadcza P. Minister obrony krajowej generał hr. Welsersheimb, iż uznaje po-trzebę uwzględnienia życzeń kół rolniczych. Przy spełnianiu obowiązku służby wojskowej nie można liczyć się z daleko idącymi wzglę-dami i potrzeba mieć na uwadze ogólne sto-sunki. Służba wojskowa w stanie pokoju jest w Austrii mniej uciążliwa, niż w innych państwach. Stan prezenyjny w Austrii jest znacznie mniejszy, niż gdzieindziej, przeto niepodobna jeszcze bardziej go redukować i zwalniać żołnierzy od tej służby, która jest nieodzowną do wywieszenia. Gorączka rozbro-jenia jest chorobą obecną chwili, lekarz zaś, jeżeli nie może zupełnie pokonać choroby po-winien starać się przynajmniej ją złagodzić. Dla tego też P. Minister gotów jest zezwalać w pojedynczych wypadkach na ułatwienia, któ-re należą do jego zakresu działania. P. Mini-ster może oświadczyć w imieniu całej armii, że w armii ceniony jest wysoko stan rolniczy i stan włościański, i że uważa ona sobie za zaszczyt, iż pośród niej znajdują się bardzo dzielni żołnierze ze stanu włościańskiego. (Okłaski). Na zażalenie, iż języki niemieckie nie znajdują należytego poszanowania i uwglę-dnienia, zapewnia P. Minister, że zarząd wo-jenny nie zezwoli na to, aby którykolwiek język miał być traktowany lekceważąco. Pan Minister uznaje bezwzględnie zasadę poszano-wania wszystkich języków i narodowości. Wszyscy oficerowie mają obowiązek nauczania się jednego z języków krajowych, co uważane jest za rzecz konieczną w armii składającej się z różnych jednakowo cenionych narodo-wości a która pomimo to musi pozostać armią jednolitą. Należy połączyć wspólnym węzłem różne narodowości, aby tem łatwiej można je poprowadzić przeciw ewentualnemu wspólne-mu wrogowi. Na polu politycznym walki i starcia są nieodzowne, na terenie wojskowym nie powinny one mieć miejsca.

Na politykę w armii — mówił P. Mi-nister — nie można pozwalać i nie można dopuszczać, aby ją także z zewnątrz do armii wnoszono. Armia stoi też istotnie zdala od czynnej polityki. P. Minister omawiał nastę-pnie ciężary wojskowe i oświadczył, że Pań-stwo, które jak Austro-Węgry nie bawi się w politykę ekspansywną i żyje w pokoju, a z tego powodu w urządzeniach wojennych nie postąpiło w tym samym stopniu naprzód, jak inne mocarstwa europejskie, nie może rozpoczynać rozbrojenia w chwili, gdy wszy-stkie inne państwa dalej się zbroją. Jest rze-czą niemożliwą pozostawać dłużej po za zbro-jeniem się państw innych, coraz bardziej się

rozwijającym. P. Minister kończy, że dla ar-mii będzie najlepiej, gdy wytrwa przy swem zadaniu, które na tem polega, aby zabezpie-czyć niezawisły rozwój i egzystencję Państwa, i abyśmy byli pożądanymi przyjaciółmi a nie pożądanymi nieprzyjaciółmi, oraz aby w każ-dym wypadku była w Państwie siła, któraby czyniła niemożliwym, by sprawy sporne roz-wiązywano w sposób niezgodny z ustawami lub mogący przynieść nieszczęście, lecz aby zawsze głos prawa i rozsądku miał powagę. (Brawa).

Następnie przyjęto ustawę o poborze rekrutów w drugim i trzecim czytaniu, tu-dzież kilka rezolucyj, między innymi rezolu-cyę Brzorada, wzywającą Rząd, aby w sprawie zaprowadzenia międzynarodowych sądów rozjemczych wszedł w porozumienie z innymi mocarstwami.

Rezolucye te odesłano do komisji woj-skowej. Następne posiedzenie jutro, we środę.

**Goedoeloe, 13 października.** Najj. Pan przybył tu wraz z Najd. Księżną Gizelą Ba-warską, na kilkudniowy pobyt.

**Wiedeń, 13 października.** Najd. Cesa-rzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła dzisiaj rano do Wiednia.

**Wiedeń 13 października.** *Wiener Abend-post* ogłasza komunikat, iż twierdzenie *Montags Revue*, jakoby reforma podatkowa musiała jeszcze raz powrócić do Izby posłów, jest mylnie, ponieważ z niezgodności osnowy § 164 według uchwał Izby posłów a Izby panów nie istnieje a uchwała Izby panów jest równobrzmiąca z uchwałą Izby posłów.

*Wiener Abendpost* upoważniona jest dalej do oświadczenia, wbrew twierdzeniu kilku dzienników wiedeńskich, jakoby szef sekcji w Ministerstwie rolnictwa Rinaldini zamierzał przenieść się w stan spoczynku, że doniesie-nie powyższe jest zupełnie nieuzasadnione, z jednej strony bowiem p. Rinaldini zgłosił nie zamierza występować z czynnej służby pań-stwowej, z drugiej zaś P. Minister rolnictwa przywiązuje wagę do tego, aby szefa sekcji Rinaldiniego zatrzymać w czynnej służbie. Powołanie szefa sekcji Osera nastąpiło jed-ynie z tego powodu, że w skutek rosnących agend Ministerstwa okazała się potrzeba prze-prowadzenia nowego podziału czynności.

**Wiesbaden, 13 października.** Odwo-łano zapowiedzianą na dziś wizytę carstwa.

Przybyli tu na kurację: minister dworu carskiego Woroncow - Daszkow i rosyjski marszałek polny Hurko.

**Bruxel, 13 października.** Okazało się nowe wkleśnienie ziemi, które jednak nie zo-staje w żadnym związku z kopalniami brue-xeńskimi lub w ogóle z bruxeńską kata-strofą. Mianowicie zasypano na jedno miej-sce posiekane buraki. Nasyp osiągnął wyso-kości trzech metrów. Ziemia pod burakami rozmiękła i utworzyło się wgłębienie około pięciu metrów szerokości i tyleż głębokości. Jeden z robotników zapadł się między skrawki buraków i dotychczas go nie odzyskano.

**Darmstadt, 13 października.** Na cześć carstwa odbył się wczoraj na zamku obiad galowy. Wielki książę pił zdrowie cara i ca-rowej; car toastował na pomyślnosć wielkie-go księcia i pięknego kraju Hessyi.

**Paryż, 13 października.** *Agencya Ha-wasa* donosi z Aten: Rewolucyoniści Kreten-sczy zorganizowali zgromadzenie, na którym zaprotestowano przeciw zwłoce w przeprowa-dzeniu zagwarantowanych przez Turcyę re-form.

**Londyn, 13 października.** *Times* i *Daily News* wyrażają zgodnie zdanie, że nie ma żadnej nagłej potrzeby obsadzenia po-sterunku przywódcy partji liberalnej i prze-mawiają za tem, aby posterunek ten pozostał na razie niezajętym.

**Kalkuta, 13 października.** Zaszły tu trzy, łagodne zresztą, wypadki dżumy.

### Telegrafowany kurs wiedeński

**Wiedeń, 13 października 1896 r. godz. 2 minut 16** Alpejskie Towarzystwo górnice 82—, Węgierskie akcje kredytowe 397-25, Akcje anglo-austriackie 154 25, Akcje ban-ku Union 291 50, Akcje kolei południowej 99-75, Losy tureckie 47 62, Akcje kolei państwowej 362 25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286 —, 4-procentowe galic-obligeacye propinacyjne z 1889 r. 97—. Akcje tytoniowe 157 —, Węgierskie obliga-cye indemnizacyjne 97—, Akcje kolei Elbetal 277 —, Akcje banku dla krajów ko-ronnych 247-25, 4-procentowa węgierska ren-ta złota 121-80, Akcje banku związkowego 261 —, Rubel papierowy 1-28 50, Węgierska renta papierowa 99-20, Kredytowe ziemskie 442—, Kredyty 364—. Rimaturania 339-50, Uspokojenie lepsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowski.



# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.  
(czas środkowo-europejski).

Nadesłane.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi					
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe			
Z Bertina	5:10	1:30	8:55	6:55	9:30	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	—	8:40	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie) (*od 2 1/2 do 3 1/2 włącznie)	5:10	—	—	8:55	6:55	8:40	—	11:00	4:40	—	*6:45
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	8:55	—	—	—	11:00	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	—	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembice	—	—	—	—	—	8:40	—	11:00	4:40	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	9:55	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	11:00	—	9:55	6:45
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:30	—	8:55	—	—	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	9:30	—	2:50	—	4:40	—	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1:30	8:45	8:55	—	—	—	—	4:40	9:55	6:45
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	8:55	—	—	—	—	4:40	—	—
Z Zawocznego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	—	—	—	4:40	—	6:45
Z Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	1:51	—	—	—	—	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	—	—
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	—	—	—	5:22	—	7:22
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	6:10	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2:01	—	—	—	—	10:25	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6:19	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10:15
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	7:28	—	—	—	—	9:15	—	7:05
Z Bełzca	—	—	—	—	—	—	—	—	9:15	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2:18	9:50	7:42	4:45	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2:34	10:05	8:05	5:10	—	—	—	—	—	—
Z Brzechowie (od 1/2 do 3/4 i od 1 1/2 do 2 1/2 włącznie)	—	—	—	—	2:56	8:03	—	—	—	3:29	—
Z Brzechowie (od 3/4 do 1 1/2 włącznie)	—	—	—	—	—	8:26	—	—	—	—	—
Z Janowa (*przez cały rok, z tyłu tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	7:50	7:58	7:54	—	—	9:45	3:00
Z Janowa	—	—	—	—	6:40	12:25	5:20	—	—	9:05	3:00

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

**Lekarz chorób kobiecych i akuszer**  
**Dr. Leopold Schellenberg**  
b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof. Chrobaka we Wiedniu — b. asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza we Wrocławiu — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nothnagla we Wiedniu. 1028  
**osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3-5 popoł.**  
Dla ubogich od 9-10 przed poł. bezpłatnie.

**Lekarz chorób kobiecych i akuszer**  
**Dr. Józef Zakrzewski**  
odbywszy czteroletnie studia specjalne w Innsbrucku, Monachium i Wiedniu w klinikach prof. Ehrendorfera, Winckla i Chrobaka, osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Słowackiego l. 5 I piętro, od godz. 3-5 po południu. Dla ubogich od godz. 9-10 bezpłatnie. 1019

W koncesjonowanej szkole tańców Ksawerego i Ludgardy Budkowskich rozpoczął się kurs nauki, na którą osoby interesowane zapisywać się mogą — Rynek l. 12 pierwsze piętro. 1192

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Hallickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej		Przemysłowe	
Lwów, dn. 13 października 1896.		płać żądają walutą austr. zł. et. zł. et.	
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	284	—	283
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
I. emisji.	388	—	398
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110
" " 4 1/2% " " " " " " " "	99	80	100
" " 4% " " " " " " " "	96	70	97
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100	20	100
" " 4% pr. w. a. " " " " " "	97	50	98
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a.	—	—	—
I. emisji.	97	80	98
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a.	—	—	—
los. w 4 1/2% lat	97	60	98
4% pr. w. a. los. w 56 l.	97	40	98
<b>4. Obligat. za 100 zł.</b>			
Gal. fundusz propin. 4% pr. w. a.	97	40	98
Bukow. fund. propin. 5% pr. w. a.	102	50	—
Komunalne Banku kr. 5% pr. II. em.	102	—	102
" " " " " " " " " "	100	—	100
Pożyczki kr. 6% pr. w. a. " "	105	—	—
" " " " " " " " " "	—	—	—
" " " " " " " " " "	97	—	97
" " " " " " " " " "	97	—	97
Losy miasta Krakowa	26	—	28
" " Stanisławowa	42	—	—
<b>5. Monety.</b>			
Dukat cesarski	5	62	5
Napoleon	9	52	9
Półimperiał	9	60	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1
" " papierowy	1	27	1
100 marek niemieckich	58	70	59

Kurs giełdy wiedeńskiej.	
Dnia 10 października 1896	
<b>1. Dług państwa.</b> płacą żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	—
maj-listopad	101.25 101.45
lut-y-sierpień	101.30 101.50
Jednolity dług państwa w srebrze	—
styczeń-lipiec	101.45 101.45
kwiecień-październik	101.45 101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.25 145.25
" " " " " " " " " "	186.00 186.00
" " " " " " " " " "	155.00 156.00
" " " " " " " " " "	186.40 186.40
" " " " " " " " " "	190.50 191.25
" " " " " " " " " "	190.50 191.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.00 157.75
Anstr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.40 123.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.10 101.30
<b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	—
Galicyj	—
Niższ. Austrii	—
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.15 98.10
<b>3. Akcje.</b>	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154.50 155.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	364.75 365.25
Niższ. austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.00 780.00
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. ban. d. h. i. prz. z 200 wpl. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 pr.	—
Bank dla krajów koron. 200 zł.	249.00 249.50
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	933.00 943.00
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	501.00 503.00
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) 200 zł.	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.		płać żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3400.00	—	3407.50
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.00	—	287.00
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	363.50	—	364.00
I. kol. węg. gal. 200 zł. w srebrze	207.50	—	208.50
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a w w 50 l.	—	—	—
" " " " " " " " " "	99.45	—	100.45
" " " " " " " " " "	115.50	—	116.50
" " " " " " " " " "	117.25	—	118.00
Gal. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " " " " " " "	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 36 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " " " " " " "	97.40	—	97.90
" " " " " " " " " "	97.40	—	97.90
62 latach zwrotne	96.75	—	97.75
Banku kraj. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.00	—	100.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	—	99.50
Banku austr. węg. 4 1/2% pr.	100.50	—	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.00	—	100.50
" " " " " " " " " "	99.00	—	99.25
" " " " " " " " " "	99.70	—	100.20
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.00	—	111.00
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.30	—	102.30
" " " " " " " " " "	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2% pr.	—	—	—
dotto (Jarosław-Sokal)	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.		płać żądają	
Kol. gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.60	—	93.60
" " " " " " " " " "	99.10	—	100.10
" " " " " " " " " "	—	—	—
" " " " " " " " " "	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	133.00	—	139.00
<b>6. Losy.</b>			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197.00	—	198.00
Clarego po 40 zł. m. k.	57.00	—	58.00
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	142.00	—	146.00
Pożyczka m. Innsbrucka	27.00	—	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	—	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	59.00	—	61.00
Pańiego po 40 zł. m. k.	58.25	—	59.25
Czerwony krzyż aust. Tow. po 10 zł.	18.00	—	18.70
" " " " " " " " " "	10.00	—	10.60
Fundacja szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.00	—	24.00
Salma po 40 zł. m. k.	70.00	—	71.00
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	—	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.00	—	45.00
Pożyczka Tryestu po 100 zł. m. k.	145.00	—	150.00
" " " " " " " " " "	69.00	—	73.00
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.00	—	62.00
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—	—
<b>7. Wekale (za 3 miesiące).</b>			
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	—	120.05
Paryż za 10 ft. szt.	47.62.5	—	47.67.5
<b>Kurs złota.</b>			
Dukat cesarski men.	5.69	—	5.71
" " pełnej wagi	5.66	—	5.68
Korona	—	—	—
20-frankówka	9.54	—	9.55
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Talar związkowy	—	—	—
Srebro	—	—	—

# DZIENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**  
L. 6457 (7556 2-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się w celu ściągnięcia



L. 77455 (7595 1—3)

## Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlanych na Dniestrze pod Baczyną w samborskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 9 listopada 1896 w c. k. Starostwie w Samborze licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą 4562 zł. 24<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa oraz plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych, przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisane go wzoru a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty niesporządzone podług przepisane go wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś oferty wnoszone w innym urzędzie lub po terminie licytacji nie będą przyjmowane. Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 października 1896.

## Wzór.

## OFERTA

(Marka na 50 ct.)

Niżej podpisany podejmuje się wykonania budowli wodnych na Dniestrze pod Baczyną w samborskim okręgu budowniczym za opustem . . . . . słownie . . . . . z cen fiskalnych.

Warunki ogólne i szczegółowe znam dokładnie i poddaję się im bez żadnego zastrzeżenia.

Wadyum 5% w kwocie . . . . . składające się z . . . . . załączam. N. N. . . . . listopada 1896.

Podpis.

(imię i nazwisko)

L. 11880 (7577 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miejskiej w Bochni w kwocie 232 zł 50 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 6 listopada 1896 i 9 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności nr. 29 wyk. hip. nr. 29 gm. kat. Bogucice objętej Józefa Madeja własnej.

Cena wywołania 1562 zł. 50 ct.

Wadyum 156 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć. Bochnia, 17 września 1896

L. 7957 (7575 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku oznajmia, że dla zaspokojenia wierzytelności Joela Odzega w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 26 w dniach 11 listopada 1896 i 15 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 249 ks. gr. gm. Posada olchowska objętej, także położonej Agnieszki Smajda własnej.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym. Zarazem dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu dłużniczki Agnieszki Smajda ustanawia się kuratorem adw. dr. Flakowicza z substytucją adw. dr. Gawła, a dla wierzycieli niewiadomych adw. dr. Iskrzyckiego w Sanoku

Sanok, dnia 30 czerwca 1896.

L. 3417 (7551 1—3)

W dniach 17 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności whl. 637 ks. gr. Stare Bohorodczany objętej dłużniczki Justyny z Kostejów Barabasz własnej w celu ściągnięcia kwoty 39 zł 46 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego w Łwowie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Głęboko nie można osiągnąć ceny szacunkowej realności powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedanej będzie

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze. Bohorodczany, 29 czerwca 1896.

L. 3640 (7589 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu celem zaspokojenia sumy 200 zł. wal. austr. z pn. przeprowadzi na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Bochni sprzedaż posiadłości lwh. 24 gm. kat. Kobyłe objętej dłużnika Walentego Sumary własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków

licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Bunge w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 277 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 2775 zł.

Wiśnicz, dnia 17 września 1896.

L. 4599 (7555 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem rozdziału spółwłasności realności lwh. 5 w Brzostkowi Macieja Burawskiego, Barbary Burawskiej, Jadwigi Wójcik oraz mał. Maryanny, Jana, Kunegundy i Bronisławy Nęcków własnej w dniu 16 listopada i 21 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 z rana, przymusowa sprzedaż tej realności

Cena wywołania wynosi 1010 zł.

Wadyum 101 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Liszki, 9 sierpnia 1896.

L. 12119 (7620 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 Grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 36 ks. gr. gm. Obarzym objętej Josia Mellera własnej na rzecz Trany Pinkas pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 840 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 26 sierpnia 1896.

L. 2497 (7525 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie a to 6 zaległych rat po 12 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w dniu 18 listopada 1896 i w dniu 23 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 59 ks. gr. gm. Meszna opačka objętej, dłużników Józefa i Wiktoryi Cichów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 20 maja 1896.

L. 7556 (7624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Buczka z Kolbuszowej górnej w kwocie 2500 zł. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całych realności objętych, a) whl. 178 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa górna i b) whl. 90 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna, na imię Marcina i Maryanny Burkiewiczów Ogonków zainstabulowanych.

Cena wywołania ad a) 2550 zł. wa, ad b) 2620 zł. wa.

Wadyum ad a) 255 zł. wa., ad b) 262 zł. wa.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i kt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 3 września 1896.

L. 4690 (7411 1—3)

Celem zspokojenia wierzytelności Jana Marszałka w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 23 listopada i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacja sprzedaż 3/30 części realności pod lwh. 31 w Skidzinie położonej Jana Smolaka własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. 80 ct. stsnowo cenę wywołania.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 3 czerwca 1896.

L. 6720 (7625 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/5 części realności w Bonowie położonej, wedle wyk. hip. Nr. 411 tejże gminy dłużnika Senka Mudrego własnej na zaspokojenie pretensyi Nusyma Laksy w kwocie 21 zł. 85 ct. dnia 4 listopada i dnia 4 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 107 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 lipca 1896 do tabuli weszli i prawo zastawu uzyskali kuratorem p. Ludwika Dellera.

Krakowiec, 22 lipca 1896.

L. 4038 (7618 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Gluckmana w tutejszym Sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 43 gminy katastr. Zahoczewie objętej dłużnika Antoniego Lewickiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października 1896 i dnia 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopeczyński w Baligródzie.

Wadyum wynosi 14 zł. aw.

Baligród, 30 sierpnia 1896.

L. 10823 (7622 1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 151 w Brzozowie położonej wyk. hip. l. 537 ks. gr. gminy Brzozów objętej Ignacego i Ludwiki Pilawskich własnej na rzecz Mendla Schertza pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 1130 zł.

Wadyum 113 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 1 sierpnia 1896.

L. 4854 (7410 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Sali Schwartzowej w kwocie 14 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 23 listopada i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 353 w Oświęcimiu Jakóba Majerka własnej.

Cena szacunkowa 265 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 26 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Gustaw Nowak adw. w Oświęcimiu.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 19 czerwca 1896.

L. 16922 (7520 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacja połowy posiadłości wyk. hip. l. 1090 ks. gr. gm. kat. Sokala objętej Leopolda Kosteckiego własnej, na rzecz Rozalii Arendarczykowej pto 1000 zł.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Roberta Pawłowskiego.

Sokal, 28 września 1896.

L. 12244 (7548 1—3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Iwana Swistuna przeciw masie spadkowej śp. Maryi Fęczyńskiej pto 27 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 18 listopada 1896 i 11 grudnia 1896 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 20 i połowy realności wyk. hip. 19 w Małaszowcach śp. Maryi Fęczyńskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł. wa.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 22980 (7546 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Austriackiego Centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 36 zł. 50 ct. z pn., 572 zł. 73 ct. i 10454 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 13 listopada i dnia 14 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lk. 40 lwh. 176 w Półwsiu zwierzynieckim dłużniczki Julii Lipińskiej własnej.

Cena wywołania 43580 zł.

Wadyum 4385 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w Registraturze tego Sądu.

Kraków, 29 lipca 1896.

L. 10403 (7554 1—3)

W dniach 13 listopada i 17 grudnia 1896 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności Onufrego Kowaluka własnej 919 objętej na 1222 zł. 60 ct. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji w kwocie 120 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1222 zł. 60 ct. wa.

Wadyum 122 zł. 26 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 14 sierpnia 1896.

L. 4491 (7473 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Nowego Sącza w kwocie 85 zł. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację: połowy realności lwh. 924 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej solidarnego dłużnika Wojciecha Wileżyńskiego własnej, połówek realności wykazami hip. ll. 743, 766, 213 i 919 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętych solidarnego dłużnika Józefa Wolanina własnych, tudzież połowy realności whl. 908 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej solidarnego dłużnika Luigi Rossiego własnej w ślad protokołu z dnia 18 lipca 1894 prawomocną ts. uchwałą z dnia 7 września 1895 l. 7614 do wiadomości sądowej przyjętego egzekucyjnie oszacowanych.

Sprzedaż ta odbędzie się w dwóch terminach w dniu 26 listopada 1896 i w dniu 7 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności mianowicie dla realności.

lwh. 924, 2328 zł.

" 743, 826 " 70 ct.

" 766, 607 " 50 "

" 213, 116 " 40 "

" 919, 112 " 65 "

" 908, 2385 zł. zaś wadyum 10%

teższe ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Chodańskiego ze substytucją adw. dr. Kórbla z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 1 sierpnia 1896.

L. 7061 (7174 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Wachtla z Sędziszowa jako prawonabywcy Naftalego Jallesa w kwocie 60 zł. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy z 3/4 części czyli 3/8 części i 1/4 części czyli 2/8 części razem 5/8 części realności pod lk. 124 w Kolbuszowej położonej lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej dawniej Ignacego i Antoniego Bieleckich a obecnie Antoniego Bieleckiego, Gertrudy z Chmielów Bieleckiej i Honoraty z Bieleckich Turkowej własnych.

Cena wywołania 937 zł. 50 ct.

Wadyum 94 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 14 sierpnia 1896.

L. 10853 (7549 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 listopada 1896 nawet poniżej takowej, licytacja całej realności pod lwh. 299 ks. gr. gm. kat. Buczkowice położonej według wykazu hip. 299 tejże gminy kat. Antoniego i Maryanny Godawów w jednej połowie a Anny Wrona względnie Jana Wrony i małol. Anny z Gluzów Wronowej w drugiej połowie własnej, tudzież 12/128 części realności lwh. 199 w Buczkowicach i 4/16 części realności lwh. 256 w Buczkowicach Antoniego i Maryanny Godawów własnych na rzecz Kasy oszczędności miasta Białej pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Resztę w runków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. dr. Cieszyński adwokat w Białej.

Biała, dnia 17 sierpnia 1896.



I. 14234 (7521 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 93 ks. gr. gm. kat. Mianowice objętej Harasyama Warancya własnej, na rzecz towarz. zalicz. w Sokalu pto 65 zł. aw. Cena wywołania 1266 zł.

Wadyum 126 zł. 60 ct.  
Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Pawłowskiemu w Sokalu.

Sokal, 30 sierpnia 1896.

L. 5613 (7514 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Benjamina Izaaka Kohna w kwocie 40 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 22 października 1896 i dnia 19 listopada 1896 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 159 gm. kat. Sidorów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej w kwocie 270 zł. wa. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 27 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest. p. adw. dr. Henryk Nathansohn w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 23 lipca 1896.

L. 4193 (7515 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 102 zł. aw. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności a) lwh. 17 ks. gr. gm. Ryczaków objętej dłużniczki Maryi z Dumyczów Bołtacz własnej i b) lwh. 138 gm. Ryczaków objętej dłużnika Ołeksy Bołtacza własnej na rzecz Leiby Langnasa w dniach 22 października 1896 i dnia 25 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 2080 zł. aw., w drugim terminie i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.  
Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 maja 1896.

L. 2050 (7517 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Königa w kwocie 223 zł. aw. z pn. zostanie połowa realności wykazem hipotecznym l. 91 ks. gr. gminy Dobrowlany objętej w 5/20 częściach Stefana Korkuna, w 3/20 częściach Iwana Stasiów i po 1/20 części Paraci Dułysz i Mikołaja Stasiów własna dnia 3 listopada i 3 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 396 zł. 75 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Wadyum wynosi 39 zł. 75 ct.  
O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, do rąk kuratora adw. dr. Baczynskiego.

C. k. Sąd powiatowy,  
Stryj, 6 września 1896.

L. 10013 (7509 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności e. k. u rzągu Zakładu kredytowego właścicińskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 12 rat pożyczkowych po 20 zł. z 10% odsetkami od zapadłości każdej raty, aż do dnia rzeczywistej zapłaty, resztującego kapitału 248 zł. 35 ct. i 12 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w biurze Nr. II w dniach 2 listopada 1896 i 2 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l. 700 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy kat. Koniu-chy własność Fedka Pawliszyna stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1178 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 117 zł. 80 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut. Sądzie.

O rozpisanie licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, któ-

rzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasła mająca, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie p. adw. dr. Pohla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 15 września 1896.

L. 9629 (7511 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności wykazami hipotecznymi l. 3735 ks. gr. dla gm. Rosochacz Semania Bewistego własnej na rzecz c. k. Skarbu Państwa w celu wydobycia przetensy w kwocie 1036 zł. 17 ct. i 23 zł. 7 ct.

Cena wywołania 1326 zł.  
Wadyum 132 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Ludwika Grzybowskiemu w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy  
Czortków, 15 lipca 1896.

L. 2168 (7570 2-3)

Dnia 22 października b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacja zapomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1897 różnych artykułów sklepowych.

Blizszych wiadomości co do ilości i jakości poszczególnych materiałów, jakoteż co do warunków dostawy, powziąć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.  
Wieliczka, 10 października 1896.

L. 10354 (7560 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 30 listopada 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Anny Łohaza a te 1/6 części realności wh. 181 i 1/3 części realności wh. 182 ks. gr. gm. Miłowanie objętej na rzecz Mendla Fischweichera pto 7 zł. 20 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 73 zł. 33 ct.

Wadyum 7 zł. 33 ct.  
Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 8 sierpnia 1896.

L. 6316 (7626 2-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Annie Musiejowskiej Katarzynie Matys, Rozalii Zemelko od Katarzyny Osiańczak kwoty 18 zł. 10 ct. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach 15 października 1896 i 19 listopada 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja 1/6 części realności dłużniczki wyk. hip. l. 2 gminy Balice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej.

Wadyum wynosi 7 zł. 40 ct.  
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w tut. Sądzie.

Mościcka, dnia 31 maja 1896.

## Konkursa.

L. 72890 (7500 3-3)

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Balicach w powiecie krakowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., pobyty:

Płaca rocznych . . . . . 150 zł.  
ryczałt kancelaryjny . . . . . 40 zł.  
i wynagrodzenie . . . . . 100 zł.  
na posadźca pieszego codziennie do Zabierzowa i napowrót.

Podanie wniesie należy najpóźniej do 22 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 5 października 1896.

L. 54132 (7534 3-3)

Celem nadania stypendyum z funduszu imienia księdza Pawła Kretowicza o rocznych 55 zł. a. w. ogłasza się niniejszym konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą młodzieńcy urodzeni w Sękowy (powiatu Gorlickiego) z rodziców własnego, narodowości polskiej, obrządku rzymsko katolickiego, którzy po ukończeniu szkoły ludowej w Sękowy do jakiegokolwiek szkół wyższych uczęszczają, lub też oddają się nauce gospodarstwa wiejskiego, albo jakiegokolwiek rzemiosła, a przytem odszczególniają się chwalebnyimi obyczajami i celującymi postępami w naukach.

Synowie rodziców zostających w służbie

we dworach lub na plebaniach, jakoteż uczniowie szkół gimnazjalnych z fundacyi powyższej korzystać nie mogą.

Uczniowie imienia Kretowiczów lub krewni s. p. fundatora mają przed innymi bezwzględne pierwszeństwo do stypendyum i pobierać je mogą nawet jako uczniowie szkół gimnazjalnych

Stypendyum trwa do ukończenia nauk w szkołach publicznych, dla młodzieńca zaś oddającego się nauce gospodarstwa wiejskiego przez lat cztery, wreszcie dla oddającego się nauce rzemiosła nie dłużej nad lat sześć i najdalej do czasu w którym stypendysta 18 rok życia ukończy.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu rzym. kat. Biskupowi diecezji przemyskiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, a względnie dowody, że według tego, co wyżej powiedziano służy im prawo a względnie pierwszeństwo do stypendyum.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel.  
Ks. Krakowskiem.  
We Lwowie, dnia 27 września 1896.

L. 86 (7533 3-3)

Celem obsadzenia czterech posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z roczną płacą 400 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywnym tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnem pomieszkaniem rozpisać się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym w krótkiej drodze ze służby wywalić, w którym to wypadku traci wadalony wszelkie z mianowania wypływające prawa. W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbnym w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 20 listopada 1896 do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategorii uprawionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60/ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby wnieść za pośrednictwem c. i k. Władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) nie należący zaś do związku wojskowego uprawieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych.  
Lwów, dnia 6 października 1896.

L. 61571 (7592 2-3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi pod nazwą „Joela Bera zapis stypendyjny“ o rocznych 186 zł. w. a. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum to przeznaczane jest dla ubogich uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do szkół publicznych gimnazjalnych lub realnych i czyniących wzorowe postępy w naukach jakoteż i w obyczajach.

Pomiędzy zgłaszającymi się o stypendyum będą mieć pierwszeństwo krewni fundatora s. p. Joela Bera (byłego dzierżawcy Hnidyżycowa i Wolicy) po nich zaś uczniowie urodzeni w Podhajcach, zawsze jednak pod warunkiem dobrych postępów w naukach i obyczajach.

Prawo nadawania stypendyum służy Wnu Józefowi Kolis herowi, kupcowi i właścicielowi dóbr w Wiedniu.

Kandydaci powinni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcji zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendyum powyższe jako krewni s. p. fundatora, winni również złożyć niewątpliwie dowody swego z fundatorem pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wiel.  
Ks. Krakowskiem.  
We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 61570 (7566 2-3)

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyum wynoszących po sto pięćdziesiąt (150) zł. w. a. rocznie z fundacyi s. p. Leona Boznańskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a ubogiej z ojca i matki Polaków zrodzonej uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół publicznych w Królestwie Galicji i Lodom. wraz z Wielk. księstwem Krakowskiem z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy osobom płci obojg, które oprócz powyższych warunków wykazują pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski s. p. fundatora.

Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia wszystkich studiów w jakimkolwiek zawodzie w obrębie Monarchii austriacko-węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa także dowody pochodzenia od Boznańskich i Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie Pilźnieńskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem  
We Lwowie, dnia 5 października 1896.

L. 115 (7550 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu potrzebuje zaraz pisarza biegłego z wykazaną praktyką w urzędzie hipotecznym za dziennym wynagrodzeniem 1 zł. 20 ct.

Biecz, dnia 7 października 1896.

L. 61578 (7567 2-3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi s. p. Franciszka Parzelskiego o rocznych 150 zł. ogłasza się niniejszym konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla ubogich uczniów zrodzonych z ojca narodowości polskiej, uczęszczających do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem  
We Lwowie, dnia 5 października 1896.

L. 1124 (7569 2-3)

C. k. Okręgowa Rada szkolna limanowska ogłasza niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie z językiem wykładowym polskim.

Nauczycieli rzeczowych przy szkołach jednoklasowych 1. w Kamionce małej, 2. w Łętowie, 3. w Mszanie górnej, 4. w Niedźwiedziu, 5. w Olszowie, 6. w Roztoce, 7. w Stroniu, 8. w Szezwawie, 9. w Zalesiu, wszędzie z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem ewentualnie odpowiednem relatum.

II. Młodszego nauczyciela przy dwuklasowej szkole w Kasince małej z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Podania należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy w terminie sześciotygodniowym od dnia pierwszego ogłoszenia.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej  
w Limanowy, dnia 29 września 1896.

L. 871 (7538)

Ogłoszenie konkursu.  
C. k. okręgowa Rada szkolna rozpisuje niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich jak następuje:

1. Przy sześcioklasowej szkole męskiej w Jaśle posada młodszego nauczyciela z płacą rocznych 400 zł. i 10 procentowym dodatkiem.

2. Przy 5 klasowej szkole mieszarzej w Kołaczycach: 1 posada starszego nauczyciela dla przedmiotów grupy przyrodniczo-matematycznej z płacą zasadniczą 450 zł., którą to płacę Władza krajowa ma podnieść do wysokości 500 a względnie 600 zł. i z odpowiednim dodatkiem na mieszkanie, 1 posada starszego nauczyciela dla przedmiotów grupy historyczno-językowej z poborami powyższymi i 1 posada nauczyciela młod-



szego z płacą rocznych 400 zł. i dodatkiem na mieszkanie.

3. Przy szkole 4 klasowej w Żmigrodzie posada młodszego nauczyciela z płacą rocznych 400 zł. i dodatkiem na mieszkanie.

4. Posada nauczyciela młodszego lub nauczycielki młodszej z płacą 400 zł. i dodatkiem na mieszkanie w szkołach dwuklasowych a) w Dębówcu, b) w Osieku, c) w Orpinach.

5. Posady nauczycieli a względnie nauczycielek młodszych z płacą 300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w szkołach 2 klasowych: a) w Czernej, b) w Osobnicy, c) w Święcicach, d) w Trzeńcu.

6. Posady nauczycieli względnie nauczycielek w szkołach jednoklasowych z płacą rocznych 350 zł. i wolnym pomieszkaniem.

I. z językiem wykładowym polskim:

a) Bączal, b) Czeluńca, c) Glinik polski, d) Gogółów, e) Konty, f) Kozłówek, g) Łęczki, h) Przybówka, i) Pstrągówka, k) Różanka.

II. z językiem wykładowym ruskim:

a) Desznica, b) Grab, c) Kotań, d) Krępna, e) Pietrusza Wola, f) Świerżowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby należy przedkładać za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do dnia 15 listopada 1896.

Jasło, dnia 3 października 1896.

Przewodniczący c. k. okręg. Rady szkolnej  
Za c. k. Starostę  
Sieradzki.

L. 1886 (7539 1—3)

#### Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach z polskim językiem wykładowym.

1. Przy szkole 5-cio klasowej męskiej w Kamionce i w Busku po jednej posadzie starszego nauczyciela z kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów I grupy z płacą 600 zł. i 10 procent dodatku na mieszkanie.

2. Przy szkole 5-cio klasowej żeńskiej w Kamionce i Busku

a) po jednej posadzie kierującej nauczycielki (nauczyciela) z płacą 600 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolne mieszkanie.

b) Po trzy posady starszych nauczycielek z płacą 450 zł. względnie 500 i 600 zł. 10% pre. dodatku na mieszkanie.

Od kandydatów (kandydatek) wymaga się uzdolnienie do szkół wydziałowych, od kandydatek względnie świadectwa z ukończon go kursu wydziałowego dla robót ręcznych kobiecych.

3. Przy szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. i wolne mieszkanie:

1. w Barbakach, 2. Hucie połonickiej, 3. Jagani, 4. Obydowie.

W szkołach z ruskim językiem wykładowym.

I. w Stojanowie przy szkole 4 klasowej dwie posady starszych nauczycielek z płacą po 450 zł. i 10 pre. dodatku na mieszkanie.

II. Przy szkołach jednoklasowych z płacą 350 zł. i wolne mieszkanie:

1. w Dernowie, 2. Jabłonówce, 3. Kędzierzawcach, 4. Manasterku, 5. Mukaniu, 6. Opłucku, 7. Ordowie, 8. Pawłowie, 9. Rakobutach, 10. Srodopolech, 11. Tadanu, 12. Wolicy baryłowej, 13. Wolicy derewlańskiej.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść należyte udokumentowane podanie za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce str. najpóźniej do dnia 25 listopada b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Kamionce str., 5 października 1896.

Przewodniczący.

L. 1689 (7540 1—3)

#### Ogłoszenie konkursu

celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole wydziałowej męskiej w połączeniu z 4 kl. szkołą ludową w Nowym Sączu posada dyrektora z płacą 800 zł., wolnym pomieszkaniem i dodatkiem 200 zł. za kierownictwo, 2 posady wydziałowych nauczycieli z egzaminem z grupy II-ej i III-ej z płacą 800 zł. i 80 zł. dodatku na mieszkanie, ewentualnie posada młodszego nauczyciela z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na mieszkanie.

II. Przy 5 kl. szkole męskiej w Starym Sączu młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie przy 4 kl. szkole mieszanej w Muszynie i 2 kl. szkole mieszanej w Tyliczu posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie.

III. Posady samodzielne przy 1 kl. szkołach: w Andrzejówce, Dubnem, Jastrzębiku, Leluchowie, Muszynie, Paszynie, Świerkli, Złockiem i Zubrzyku z płacą po 350 zł. i wolnym pomieszkaniem.

IV. Posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek przy 2 kl. szkołach w Chomranicach, Siedleach, Wielogłowach, Zagorzynie z płacą po 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie.

Nadto jest w okręgu kilka posad nadetatowych do obsadzenia:

Przy szkołach w Andrzejówce, Dubnem, Leluchowie, Muszynie, Jastrzębiku, Złockiem i Zubrzyku wykładowym językiem jest język ruski, w Tyliczu polski i ruski w innych szkołach język polski.

Podania należyte udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone należy wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nowym Sączu, dnia 1 października 1896.

C. k. Rada Namiestnictwa i Starosta

Przewodniczący.

L. 1596 (7565)

#### Ogłoszenie konkursu.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa następujący konkurs:

W szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim:

1. W Dalesowie, Głuszkowie, Jasienowie, Kopaczynicach, Kunisowcach, Łuce, Nieżwiskach, Olejowej-Korolowskiej, Podwercach, Semenówce, Tyszkowcach, Dzurkowie, Michalezu, Siemakowcach, Żywaczowie i Jakobówce z roczną płacą 350 zł.

2. W szkołach dwuklasowych w Czortowcu posada kierownika z płacą 350 zł. i 50 zł. dodatku za kierownictwo.

Język wykładowy ruski.

Posada młodszych nauczycieli w Czerniatynie, Czortowcu (wolne mieszkanie) Rakowcu, Serafinowcach, w Czernelicy i Obertynie z płacą 300 zł. (w Czernelicy i Obertynie 10% dodatek na pomieszkanie, język wykładowy polski).

3. W szkole 4 klasowej w Obertynie posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 pre. dodatek na pomieszkanie.

Język wykładowy polski.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady mający egzamin kwalifikacyjny z językiem wykładowym polskim i ruskim winni wnieść swe należyte udokumentowane podania za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence w nieprzekraczalnym terminie 15 listopada 1896.

Horodenska, 18 września 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 61575 (7637 1—3)

W celu nadania stypendyów z fundacji t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczonych są stypendya z fundacji Zawadzkiego, Rossyana, Mateczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacji Głowińskiego dla szlachty i mieszlachty, tudzież jedno o rocznych 210 zł. a wentialnie jedno o rocznych 157 zł. 50 ct. w. a. dla synów mieszczan lwowskich, wrszcie z fundacji t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzieży pochodzenia mieszlacheckiego.

O stypendya po 157 zł. 50 ct. w. a. mogą się ubiegać uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, o stypendya zaś po 210 zł. w. a. tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już niższe stypendya po 157 zł. 50 ct.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada rb.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należyte zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci natomiast, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 63068 (7636 1—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z tak zwanej Jarosławskiej fundacji s. p. księżnej Anny ze Stenbergów Ostrogskiej, o rocznych 105 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są dla urodzonych w kraju ubogich uczniów szkół średnich i wyższych odszczególniających się moralnością i pilnością, jakoteż postępowi w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrektora zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo

ubóstwa należyte zatwierdzone, tudzież świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomerji z

Wielkim Księstwem Krakowskim

We Lwowie, dnia 9 października 1896.

L. 2835 (7597)

#### KONKURS.

Celem nadania począwszy od 1 września 1896 wakującego stypendyum rocznych 60 zł. wa. imienia „Arcyksi. Gizeli“ fundacyi woln. król. m. Bełża, rozpisuje Magistrat m. Bełża konkurs z terminem do 30 października 1896.

Stypendyum otrzymać może uczeń szkół średnich, który się wykaże:

a) metryką chrztu, że jest synem mieszczanina m. Bełża i wyznania chrześcijańskiego,

b) świadectwem szkolnym uczęszczania publicznie do szkół średnich z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Świadectwo to a względnie potwierdzenie dotyczące Dyrektoryatu na podaniu ma obejmować dobry postęp w naukach i obyczajach za pierwszą konferencyą tj. po 15 października 1896.

3. świadectwem ubóstwa.

Podanie należy wnieść do Magistratu za pośrednictwem Dyrektoryatu dotyczącej szkoły publicznej.

Z Magistratu miasta

Bełż, dnia 14 września 1896.

L. 1420 (7638)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu sńiatyńskim ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs.

1. W szkołach jednoklasowych w Bełżu, Budyłowie, Książem, Krasnostawcach, Lubkowcach, Oleszkowie, Trościańcu, Tuławie, Uściu nad Prutem, Widynowie i Zadubrowcach z płacą 350 zł.

Posady młodszych nauczycieli: w Karłowcu, Dzurowie (dodatek miejscowy 50 zł.), w Ilinicach i Stecowie (wolne pomieszkanie) Rożnowie, Podwysokiej i Zawalu z płacą 300 zł.

We wszystkich wymienionych szkołach jest język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci lub kandydatki ubiegające się o owe posady a mający (e) egzamin kwalifikacyjny do szkół popolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim mają wnieść należyte udokumentowane podania w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada 1896 do c. k. Rady szkol. okręgowej w Sniatynie.

C. k. Rada szkolna okręgowa

w Sniatynie, dnia 2 października 1896.

## Upadłości.

L. 3453 (7611 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia wszystkich interesowanych w sprawie masy rozbiorowej Abrahama Reissa, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Seklera ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy Schwarz komisarzem konkursu w powyższej sprawie.

Sambor, 20 czerwca 1896.

L. 3457 (7609 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia wszystkich interesowanych w sprawie masy rozbiorowej Lei Seeman, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Seklera ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy Schwarz komisarzem konkursu w powyższej sprawie.

Sambor, 20 czerwca 1896.

## Kuratele.

L. 12899 (7512 3—3)

Sosia Reitmann zam. Zucker z Doliny uznana została za umysłowo niedołązną.

Kuratorem dla niej ustanowiony Mojżesz Reitmann z Doliny.

Dolina, 20 września 1895.

L. 1789 (7591 1—3)

Kazimierz Trudzik z Winnik uznany umysłowo chorym.

Kuratorem j-go ustanowiono Teodora Grycka z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 22 maja 1896.

L. 5974 (7587 1—3)

Cieśla Michał z Roźniatowa uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem tegoż Iwan Felorenko przysiężny Roźniatowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Roźniatów, 31 lipca 1896.

L. 4241 (7632 1—3)

Antoniego Mandryka z Tartakowa tużtejszo sądową uchwałą z dnia 5 listopada 1879 l. 14891 za marnotrawcę uznanego uwalnia się z pod kurateli.

Sokal, 14 kwietnia 1896.

L. 11700 (7621 1—3)

Józef Pojnar gospodarz w Haczowie uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Sanoku z dnia 11 sierpnia 1896 l. 5746 umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony został Jędrzej Szuber po Stanisławie z Haczowa.

Brzozów, dnia 20 sierpnia 1896.

L. 10627 (7628 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że Katarzyna Jawińska ze Straty na umysłowo chorą uznana.

Kuratorem dlań mianowany Jan Jawiński ze Straty na.

Rohatyn, dnia 20 września 1896.

L. 3848 (7634 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Ida Langer, żona Samuela Langer z Żywca została na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 27 kwietnia 1895 l. 2721 uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej jest Samuel Langer z Żywca.

Żywiec, dnia 12 czerwca 1895.

L. 3600 (7559 1—3)

Iwan Leniów, syn Ołeksy z Pobuka uznany umysłowo niedołążnym.

Kuratorem dlań ustanowiono Michała Maksymowicza, syna Iwana z Pobuka.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 9 czerwca 1896.

L. 8151 (7558 1—3)

Hrynia Czerwaka gospodarza z Bertnik uznano na mocy uchwały Stanisławowskiego c. k. Sądu obwodowego z 9 marca 1878 l. 2585 marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono dlań Michała Stożczuka gospodarza z Bertnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, dnia 1 października 1896.

L. 3495 (7557 1—3)

Stefana Prowalnego z Międzygórze uznano marnotrawcą, a Jurka Ruszczaaka ustanowiono kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 10 kwietnia 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1335 (7541 2—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na czwartą zwyciężającą z dniem 24 listopada 1896 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącą Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Trampiera, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.

Prezydum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 6 października 1896.

L. 6232 (7552 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że Iwan Teleban wniósł pod 12 września 1896 l. 6232 pozew przeciw Michałowi Fenkanyn o 30 zł. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Michała Fenkanyna, ustanawia się kuratora Michała Guzyłaka wójta z Wisłoka.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 26 października 1896 o 9 rano.

Wzywa się pozwanego Michała Fenkanyna, aby przed terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

Bukowsko, 12 września 1896.

L. 2232 (7474 3—3)

Prezydum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało na czwarty okres sądu Przysięgłych, który rozpocznie się przy tutejszym sądzie obwodowym dnia 23 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem Przewodniczącą prezydenta sądu obwodowego Waleryana Bajewskiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappę, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Alojzego Roszkiewicza dr. Adolfa Sabanka, Alfreda Posochońskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 23 września 1896.

L. 27112 (7350 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Jana Litzembergera w Ameryce przebywającego, że wskutek prośby z 25 maja 1892 l. 10875 Michał Michalków i Iwan Pawłów za właścicieli parcel gruntowych 1241, 1242, 1243, 1245, 1248/1, 1248/2, 1252, 1253 i 1254 wyk. hip. 61 ks. gr. gm. Wola Dołhołucka przedtem jego własnością będących zaintabulowani zostali i że odnośna uchwała doręczona zostaje ustanowionemu dlań kuratorowi Dr. Altmanowi w Stryju.

Stryj, dnia 22 marca 1896.



# EDYKT I.

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i wiejskich od dnia 1 września 1896 ma być uważany za nową księgę gruntową.

## I. Dla majątności tabularnych.

L. porząd.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu	
1	Mizuń Dom. 85. pag. 209	Mizuń z Kolonią nowy Mizuń i Witwica	Dolina Bolechów	Sambor
2	Orawczyk Dom. 19 pag. 437 i Dom. 304 pag. 164.	Orawczyk	Skole	

## II. wiejskich:

1. Mizuń z Kolonią nowy Mizuń przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Dolinie,

2. Orawczyk, przynależny do c. k. Sądu powiatowego w Skolem.

III. Zarazem wprowadza c. k. wyższy Sąd krajowy w myśl ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p., tudzież na podstawie swoich uchwał równocześnie do l. 10360 i 11856 powziętych, w myśl rozp. Min. spr. z 9 stycznia 1889 l. 621 nr. 4 dz. rozp. Min. spr. postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia ksiąg gruntowych:

1. dla posiadłości tabularnej Łączyn, położonej w gminie katastralnej Łączyn w okręgu Sądu obwodowego w Stanisławowie, a objętej wykazem hipotecznym l. 449, przez dopisanie dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej parceli gruntowej l. k. 2668/2;

2. dla gminy katastralnej Pójsło, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kałuszu, przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli gruntowej l. k. 2012, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie zapisanej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzany być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1-2 jakoteż pod III 1, w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II i III 2 poszczególnionych w biurze dotyczącego Sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby:

1. na podstawie jakiegokolwiek prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego do-

magali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części, jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami a to:

co do majątności tabularnych, wyżej pod I. i pod III 1 wymienionych do Trybunału I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. i III. 2 poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych, a to: co do majątności tab. I. 1-2 i wiejskich II. 1-2 włącznie najdalej do dnia 1 września 1897 włącznie, zaś co do majątności pod III. w terminie trzechmiesięcznym t. j. do 1 grudnia 1896 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowych księgach zawa tych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było one wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchorznieki w. r.  
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego  
Lwów, dnia 1 lipca 1896.

Matkowski w. r.

# EDYKT II.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 2 kwietnia 1895 do l. 7904 otwarto nowe księgi gruntowe;

## I. dla majątności tabularnych:

L. porząd.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu	
1	Cisów Dom. 2 pag. 249 i Dom. 435 pag. 359	Cisów	Bolechów	Sambor
2	Holeszów Dom. 113, pag. 81, Dom. 128, pag. 111, Dom. 275, pag. 202 i Dom. 459, pag. 221	Holeszów z miejscowością Łączyn	Żurawno	
3	Łączyn Dom. 113, pag. 83, Dom. 128, pag. 121 i Dom. 275, pag. 208,			

## II. wiejskich:

1. Cisów przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie.

2. Holeszów z Łączynem przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 czerwca 1896 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiegokolwiek wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. skutecznego

w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 marca 1897 a to: co do majątności pod I. 1 do 3 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1-2 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużony, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchorznieki w. r.  
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego  
Lwów, dnia 1 lipca 1896.

Matkowski w. r.

Na czwartą zwyczajną d. 1 grudnia 1896 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali:

Prezydent Talasiewicz przewodniczącym, Radey Sądu krajowego: Wiśniowski, Mardyla i Kawski jego zastępcami  
Nowy Sącz, d. 7 października 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Zamorskiego z Godowy, że Maryanna z Drogoniów Wnękowa wniosła przeciwko niemu pozew de praes 7 września 1896 l. 7365 pto 18 zł. 75 ct. aw. wskutek czego do rozprawy wyznaczono termin na dzień 26 października 1896 o godzinie 8 z rana i zarazem dla pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum Piotra Zamorskiego z Godowy.

Wzywa się pozwanego Jakóba Zamorskiego, aby ustanowionemu dla kuratorowi dostarczył środki obrony, lub innego pełnomocnika obrał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Strzyżów, 8 września 1896.

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku podaje do wiadomości, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw Janowi Kaczorek pozew l. 11140 pto 200 zł. a. w. wniosło i dla niewiadomego z życia i pobytu pozwanego Jana Kaczorek kuratorem adw. kraj. Dr. Flakowicza za substytucją Dr. Bendla w Sanoku ustanowiono i do drobiazgowej rozprawy termin na 26 listopada 1896 wyznaczono, pozwany przeto potrzebnej informacji kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać ma.

Sanok, 31 sierpnia 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Fudala, iż przeciwko niemu wniosła Agnieszka z Dudów Fudala pozew o zapłacenie kwoty 150 zł. aw., wskutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 9 listopada 1896 wyznaczono.

Czarny Dunajec, d. 20 września 1896.

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Zygmunta, Emilia i Anieli Ryżewskich, że na skargę Izraela Deutscha przeciw tymże pod dniem 11 maja 1896 l. 10523 wniesioną, uchwałą tegoż Sądu powiatowego z 21 września 1896 l. 21256 do rozprawy sumarycznej termin na 10 grudnia 1896 wyznaczono i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi, przyczem wzywa się ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony ich praw potrzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienili.

Stanisławów, 21 września 1896.

Zawiadamia się nieobecna Maryę Gąszińską, że Julia Alberska wniosła przeciw niej dwa pozwy z 11 lpa 1896 l. 9870 pto 193 zł. 71 ct. i l. 9871 pto 135 zł. 58 ct. wa. na które wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 grudnia 1896 godz. 9 rano i które doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Strońskiemu.

Wzywa się nieobecna Maryę Gąszińską, aby udzieliła kuratorowi potrzebnej do obrony informacji lub innego zastępcę ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Ropczyce, dnia 10 sierpnia 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego, że Chiel Rosen ze Strzyżowa wniosł przeciwko Agacie i Piotrowi małż. Zamorskim dnia 4 maja 1896 l. 3346 pozew drob. pto 18 zł. 19 ct. wa. z pn. wskutek czego do rozprawy drob. wyznaczono nowy termin na dzień 25 października 1896 o godzinie 8 z rana i dla wtopozwanego ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Zygmunta Holcera e. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu pozwany informacjami udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 13 sierpnia 1896.

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu małoletnich Karolinę i Franciszka Grzybków, że Antoni Janik wniosł przeciw nim pozew sumaryczny o zapłatę 150 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 października 1896 godz. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanym Karolinę

i Franciszka Grzybków, aby na powyższym terminie przez ich prawną opiekę się stawali albo porozumieli się z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Korzeniowskim lub innego zastępcę Sądowi przedstawił w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą,

Frysztak, dnia 30 lipca 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżu ogłasza, że na pozew Meehla Jakóba Auerbacha i Sary Tauby Auerbach przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Rachli Steinhauser, Samuelowi Zwilling, Etlili Zwilling, Naftalemu Steinhauser i Lei Steinhauser o intabulację za właścicieli całej realności w Strzyżu Nr. 126 miasto, wyk. hip. 642 i wykreślenie poz. 1, 5 i 7 karta B tegoż wykazu, ustanowiono kuratorem pozwanym, adwokata Falka w Strzyżu, wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na 4 listopada 1896 godzinę 9 rano i wzywa tychże pozwanym do udzielenia kuratorowi informacji lub ustanowienia innego zastępcy.

Strzyż, 28 września 1896.

C. k. powiatowy m. del. Sąd w Sanoku podaje do wiadomości, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw Janowi Romanowi i towarzyszom pozew l. 11141 pto 50 zł. w. a. wniosło i dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jana Romana, kuratorem adw. kraj. dr. Flakowicza za substytucją adw. kraj. dr. Bendla w Sanoku ustanowiono i do drobiazgowej rozprawy termin na 26 listopada 1896 wyznaczono, pozwany przeto potrzebnej informacji kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać ma.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1896.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego, iż na prośbę Lei Weintraub wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 13 czerwca 1896 l. 5021 o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. i że takowy doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Kołaczkowskiemu.

Wzywa się zatem nieznanego z życia i miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środki do obrony jego praw posłużyc się mogące lub też innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszy sąd obwodowy zawiadomił, gdyż w razie zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów, 19 września 1896.

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Darochę, że przeciw niemu wniosł Jan Pasierb pozew de praes. 23 września 1896 l. 10060 i że wysdany wskutek tego nakaz zapłaty doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi z substytucją adwokata dr. Uiberalla w Rzeszowie poleca mu, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniosł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 24 września 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 11 maja 1896 l. 3287 ustanawia Pawła Gabryluka z Koziny kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Katarzyny Humeńki o tem też celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Stanisława Kędzierskich, ażeby w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym się zgłosili i wniosli oświadczenie przyjęcia spadku po Józefie Kędzierskim zmarłym w Białej dnia 17 kwietnia 1891 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niewiadomych z miejsca pobytu kuratorem Janem Kycem z Białej byłby przeprowadzonym.

Tyczyn, 10 czerwca 1896.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisana w rejestrze handlowym firma Izak Hofmann dla wykonywania prawa propinacji i dla handlu wódką w Jagielnicy z powodu zaniechania tego przedsiębiorstwa wykreślono.

Tarnopol, 22 lutego 1896.



L. 9740

(7464 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że dnia 30 grudnia 1866 roku zmarł we Lwowie Mojżesz Hausmann, a ponieważ sąd tutejszy nie ma wiadomości, czy i które osoby do jego spadku mają prawo, przeto wzywa przez edykta wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego zamierzali rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się ze swymi prawami do tut. sądu a wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego ustanawia się kuratorem spuścizny P. Matuszeta Janiszewskiego, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany będzie, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeli by się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo sięgniętym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żurawno, dnia 12 grudnia 1895.

L. 9641

(7448 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie w odpowiedniej rubryce rejestru handlowego dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku“, że na walnem zgromadzeniu członków kasy zaliczkowej i oszczędności w Nisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbytem

w dniu 19 sierpnia 1896 stałymi członkami Dyrekcji na przeciąg lat trzech wybrani zostali:

1. Leon Korecki z Niska,
  2. Ignacy Piotrowski z Niska,
  3. Franciszek Waacka z Niska.
- zaś zastępcami dyrektorów:
1. Maciej Szpilka z Niska,
  2. Bronisław Kasper z Niska,
  3. Frydryk Schneikart z Niska.
- Rzeszów, 17 września 1896.

L. 19690

(7450 1-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia nie wiadomego z miejsca pobytu Szymona Skarbak Małczewskiego, że z powodu wniesionej przeciw niemu przez wiedeńską firmę „Ed. Hasenörl“ dnia 30 sierpnia 1896 l. 18543 próby o otwarcie konkursu po myśli §. 63 ust. konk. ustanowił dla niego dr Jana Steca adwokata w Tarnowie kuratorem ad actum i wyznaczył termin do przesłuchania tego kuratora na dzień 16 października 1896.

Tarnów, 24 września 1896.

L. 6471

(7482 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 11 maja 1896 l. 3279 ustanawia Mojżesza Araka z Kokoszyńca kuratorem ad actum dla nie wiadomego z miejsca pobytu Tekli Wołyk i o tem tę celem strzeżenia swych praw niżej edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896.

### W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 października 1896.

Epizooecya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce (obw. dw.)
	Brzeżany	Kalne.
	Husiatyn	Uwisła (Gmina).
	Kraków	Bol.ń.
Wąglík	Przemysł	Ostrów (ob. dw.)
	Skałat	Turówka.
	Sokal	Żniatyn
	Kołomyja	Zukocin.
Róża wąglíkowa	Lwów	Siedliska (ob. dw.).
	Przemysłany	Hanaczówka, Słowita.
	Rohatyn	Czahrów (obw. dw.).
	Bochnia	Szarów.
	Brody	Mikołajów.
	Chrzanów	Frywałd, Mystachowice.
	Husiatyn	Celejów, Kociubińczyki, Sidorów.
	Kołomyja	Ostrowiec, Trofanówka, Winograd.
	Kraków	Czulice.
	Mielec	Rożniaty.
	Pilzno	Januszkowice.
	Skałat	Haszczówka, Iwanówka, Krzywe, Łuka mała, Ostapie Rasztowce, Tarnoruda, Wolica.
	Śniatyn	Stecowa.
	Trembowla	Dereniówka.
Wadowice	Polanka, Sosnowice.	
Zbaraż	Sieniakówka.	
Złoczów	Białogłowy.	
Pomór świń	Biała	Brzeszcze, Rajska.
	Bochnia	Barczków, Buczów, Dąbrowka, Gawłówek, Stradomka, Zateka.
	Brzesko	Górka.
	Brzeżany	Potutory.
	Cieszanów	Buszna dolna i górna, Dachnów, Dzików stary i nowy, Futory, Łoweza, Lublinie nowy i stary, Moszczanica, Nowe sioło, Stare sioło, Ułazów.
	Dąbrowa	Bieniaszowice, Brzezówka, Grądy, Gręboszów, Kłyż, Lubiczko, Małec, Mędrzychów, Miechowice małe i wielkie, Pasieka, Radgoszcz, Samocice, Strojów, Suchy grunt, Świebodzin, Wietrzychowice, Wola mędrzychowska, Zalipie.
	Drohobycz	Rabeczyce.
	Gródek	Artyszców, Dobrostany, Dobrzany, Lubień wielki, Małczyce, Małkowice, Milatyn, Powitno, Rodatyce, Rzeczyca, Stronna, Uherce, Wielkopole, Zaskowice.
	Jarosław	Bobrówka, Cieplice, Hanotowice (obw. dw.), Majdan sieniawski, Miększy stary, Sosnica, Święta, Szówsko, Tywonia, Wysocko, Zaradawa.
	Jaworów	Laszki, Mużyłowice (Czarnokońce) Nahaczów, Tucza-py, Zbadyń.
Zaraza pyskowa i racicowa	Kamionka	Adamy, Banunin, Busk, Chreniów, Derewlany, Dmytrów, Dziędzilów, Horpin, Jasienica, Kamionka (Zaburze) Łapajówka, Łany polskie, Ohładów.
	Kolbuszowa	Mechowice, Ranizowska wola, Wileza wola, Zielonka, Branice.
	Kraków	Dornbach, Kuryłówka, Ożanna, Sarzyna.
	Łańcut	Jaryczów nowy, Laszki murowane, Sroki, Wisłoboki, Zuchorzyce.
	Lwów	Przykop.
	Mielec	Balice, Bortiatyn, Chliple, Czerniawa, Czyżowice, Dmytrów, Dołhomosiejska, Dydiatyce, Hodynin, Koniuszki, Krukienice, Łacka wola, Małnów, Mi-styce, Myślatyce, Nikłowice, Pakoś, Podgać, Podli-ski, Radynice, Bustwecko, Sokola, Słomianka, Starzawa, Tuligłowy, Zakościele, Złotkowice.
	Mościska	Jawornik, Jordanów, Juszczyń, Krzewnów, Lubień, Maków, Myślenie, Polanka, Sidzina, Sułkowice, Wola radziszowska, Wysocko.
	Myślenie	Kopki (Chałupki), Pławo.
	Nisko	Rzozów.
	Podgórze	Bolestraszycy, Brylińce, Chałupki dusowskie, Fredropol, Hermanowice, Hureczko, Jaksmanice, Kormanice, Niżankowice, Paćkowice, Przekopanie, Sze-chynin, Wyszatycy, Zrotowice.
Przemysł		

Epizooecya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Przemysłany	Biłki, Lahodów, Poluchów wielki, Przemysłany, Hrebanne, Hujcze, Staje, Werchrata
	Rawa ruska	Dębica (Poddeby ob. dw.).
	Ropczyce	Kielnarowa, Palikowska, Staroniwa.
	Rzeszów	Czajkowiec, Hozany, Jakimczyce, Kupnowice stare, Susułów, Szolomienice, Tatarynow.
	Rudki	Dublany, Olszanik.
	Sambor	Besko.
	Sanok	Dubkowce, Skałat, Soroka.
	Skałat	Bełz, Chorobród, Dobraczyn, Góra, Hatowice, Konotopy, Korczyn, Leszczków, Steniatyn, Tartaków, Torki, Wojsławice, Zawisznia, Zabeze murowane.
	Sokal	Busowisko.
	Pomór świń	Staremiasto
Zaraza stadnicza	Tarnobrzeg	Bobrowniki małe, Niedomice Siedlec.
	Tarnów	Podolany.
	Wieliczka	Pietrycze, Sokołowska.
	Złoczów	Hrebeńce, Macoszyn, Sulimów, Wiesenberg.
	Żółkiew	Balicez podróże
	Żydaczów	Moszczanica, Rycerka dolna.
	Żywiec	Kęty, Komorowice.
	Biała	Łopuszna, Zalesce (Las).
	Bóbrka	Bogrówka, Choroholina, Porohy, Rosulna, Starunia.
	Bohorodeczany	Gaje Starobrodzkie, Milno, Ponikwa, Ratyszeze, Suchowela, (obw. dw.), Zagórze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Brody	Grójec, Rudno.
	Chrzanów	Kniazipol.
	Dobromil	Belejów, Bolechów ruski, Bubniszcze, Brzaza, Cisów, Czolhany, Dolina, Grabów, Hozzów, Huziejów stary, Ilemnia, Krechowice, Mizuń stary, Nadziejów, Nowoszyn, Polanica, Perechińsko, Podliwce, Raków, Seweszów, Turza wielka, Wola zaderewska, Wełdirz, Witwica, Zaderewacz.
	Dolina	Borysław, Drohobycz.
	Drohobycz	Oderna ad Uście, Regetów wyżni, Ujście ruskie, Wysowa.
	Gorlice	Dobrostany, Rodatyce (ob. dw.), Wola dobrst.
	Gródek	Banica, Berest, Bielieczna, Binczarowa, Brunary wyżne, Czarna, Czertyżne, Czyrna, Florynka, Izby, Jasz-kowa, Królowa ruska, Piorunka, Snietnica, Stawisza, Stróże niżne, Zborowice.
	Grybów	Horodnica, Myszakowce, Niźborg stary.
	Husiatyn	Babin, Berłohy, Chocin, Dąbrowa, Dobrowlany, Dołhekoł, Dolpotów, Humenów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz, Kopanka, Kropiwnik, Landestreu, Łuka, Niebyłów, Petranka, Tomaszowice, Wojni-łów, Zawadka.
	Kałusz	Cholojów, Karanie ad Nieznanów.
Zaraza pyskowa i racicowa	Kamionka	Czeremchów, Rakowczyk, Słobódka leśna.
	Kołomyja	Chyżówki, Jurków, Kozina, Koszary, Łososina, Owieczka, Pótrzezki, Siekierzyna, Stopnice królewskie, Starawieś.
	Limanowa	Chrewi, Ustryki dolne.
	Lisko	Nikłowice.
	Mościska	Delatyn, Majdan średni, Neudorf, Zarzece.
	Nadwórna	Brzyna, Dubne, Gaboń, Krynica, Łabowa, Leluchów, Librantowa, Mochnaszka niżna i wyżna, Muszyn (Miczulaki), Muszynka, Naściszowa, Obidza, Powroźnik, Rogi, Siedlee, Słowikowa, Tyliez, Wojkowa.
	Nowy Sącz	Grywałd.
	Nowy Targ	Dryszczów, Sokołów.
	Podhajce	Buczakowiczki, Chałupki dusowskie, Nehrybki, Sielec, Wyszatycy.
	Przemysł	Dusanów, Łonie, Przemysłany.
Przemysłany	Bonszów, Bukaczowce, Czahrów, Demianów, Demasz-kowce, Hanowce, Jabłonów, Jawce, Koniuszki, Korostowice, Kozara, Ludwikówka (Zamłócarnia), Martynów nowy i stary, Niemszyn, Ruźdwiany, Słoboda bolszowiecka, Tenetniki, Wisznów.	
Rohatyn	Milezyce.	
Rudki	Czyszki, Czaple, Nadyby, Radłowice.	
Sambor	Bednarów, Błudniki, Dorohów, Knihinin, Kuryłów, Mykietyńce, Pawełcze, Sobotów, Sielec, Sty, Sta-nisław.	
Stanisławów	Łopuszanka, Terszów	
Zaraza pyskowa i racicowa	Staremiasto	Bereźnica, Bratkowce, Brygidyn, Duliby, Dzieduszyce wielkie i małe, Niezuchów, Pławie, Siechów, Smorze miasto, Smorze dolne, Stanków, Stryj Uhersko, Uhetna, Wierczany, Wyżłów.
	Stryj	Chomiakówka, Ottynia, Podpieczary, Targowica.
	Tłumacz	Bukowiec, Butelka wyżna, Jabłonka niżna, Jasionka masiowa, Komarniki, Tarnawa niżna i wyżna, Turczko niżne i wyżne, Wysocko niżne.
	Turka	Suchowce.
	Zbaraż	Białkamień, Gołogóry, Konty, Majdan, Manajów, Ożydów, Sasów, Usznia, Zalesie.
	Złoczów	Kłodno.
	Żółkiew	Cuculowce, Czortez, Dewenka leśna, Drohowyze, Hnizdyczów, Juseptyce, Lachewiec podróz., Łow-czyce, Losoczyce, Małechów, Mielnicz, Manaster-ce, Mikołajów, Pobereże, Rudniki, Rozwadów, Ru-da, Sulatycy, Uście, Włodzimirec, Żurawno.
	Żydaczów	Milówka, Mutne, Nieladwia, Rajeza, Sól, Ujsoły.
	Żywiec	
	Brody	Czystopady, Mateniska, Markopol, Niemiacz, Piemaki, Podkamień, Ratyszeze, Seretez, Suchowela, Założce Zwyżyn.
Zaraza stadnicza	Turka	Libuchora.
	Zbaraż	Dobrowody.

### Z c. k. Namiestnictwa.

L. 8762

(7420)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Matzner i Holzer“ dom komisowy, bankowy i wekslowy, że z dniem 1 sierpnia 1896 przystąpił do tej firmy jako jawny spółnik p. Mojżesz Geschwind z udziałem w zysku i stracie po 40% od agentury cukru a po 50% do

wszystkich innych przez spółkę podjętych interesów z tem dołożeniem, że firma żadnej nie ulega zmianie, że więc i nadal opiewać będzie jak dotąd „Matzner i Holzer“, że prawo do podpisywania firmy służyć ma tylko spółnikowi Izaakowi Holzerowi i że ta spółka ma trwać lat 10 t. j. od 1 sierpnia 1896 do 31 lipca 1906.

Rzeszów, 27 sierpnia 1896.



L. 5397 (7389 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sprawie tabularnej Simche Dillera, dotyczącej przeniesienia prawa własności do posiadłości lwh. 44, 45 i 46 gminy Rozpucie dotąd na imię Marceli Filik wpisanych na rzecz Simche Dillera, dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Marceli Filik kuratorem Piotra Małego z Łodzinki górnej ustanawia a kurandkę wzywa się, by Sądowi innego swego zastępcę wskazała, gdyż inaczej rezolucye w tej sprawie ustanowionemu kuratorowi doręczone będą  
Bircza, 27 września 1896.

L. 11020 (7336 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza książeckiej wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Staremmieście Nr.

175 na 350 zł. 16 ct. opiewającej, na imię Ruchli Schwarzhall wystawionej, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie, Sądowi tutejszemu przedłożyła, gdyż inaczej po upływie terminu zakreślonego, książecka wyżej wspomniana za nieważną i nieistniejącą uznana zostanie.  
Sambor, 22 sierpnia 1896.

L. 6262 (7302 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadania niewiadomą z życia i miejsca pobytu Agnieszkę Walkowicz, iż celem wytoczenia jej imieniem łącznie z Janem Sępkim przeciw Józefowi Saradowi, Petroneli Saradowej, Walentemu Saradowi i małoletniej Agnieszce z Mazurów Saradowej do rąkojca Pawła Mazura sporu o zniesienie współwłasności realności lwh. 105 ks. gr. gm. kat.

Zalasowa objętej, Tytus Bujnowski notaryusz w Pilźnie kuratorem ustanowiony został.  
Tuchów, 4 września 1896.

L. 35210 (7388 3-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadaniu przebywającą za granicami państwa Austriackiego Rachelę z Blauoków Rendłowa, iż uchwałą z dnia 3 lipca 1896 l. 24589 zarządzone wykreślenie prawa zastawu dla obowiązku Peretza Kahanego zapłaconego sumy 13100 zł. w. a. tytułem resztujących 2/3 części licytacyjnej ceny kupna z pn. zainstalowanego na rzecz wierzycieli hipotecznych i byłych właścicieli realności pod lk. 40 dz. VIII w Krakowie oraz wykreślenie prawa zastawu dla wszelkich długów i ciężarów na powyższą resztującą cenę kupna w kwocie 13100 zł. w. a. przeniesionych ze stanu biernego realności pod

lk. 40 dz. VIII w Krakowie, i że przeznaczony dla niej egzemplarz powołanej uchwały doręczono adw. dr. Danielowi Kaufmanowi jako ustanowionemu dla niej w tym celu kuratorowi ad actum.  
Kraków, 11 września 1896.

L. 6031 (7490 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadania Jana i Aniełę Wróblów, że wskutek skargi Józefa Kani o zapłacenie 150 zł. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 września 1896 o godz. 9 rano w tut. sądzie. Wzywa się zatem pozwanych Jana i Aniełę Wróblów, by wcześniej ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Notaryuszowi Orłowiczowi z Rymanowa informacjami do obrony udzieliłi.  
C. k. Sąd powiatowy  
Rymanów, dnia 30 czerwca 1896.

## Doniesienia prywatne

### Teatr hr. Skarbka.

We środę dnia 14 października

Wznowienie:

## LUDWIK XI.

Tragedya w 5 aktach. Delavigny'go.

OSOBY:

Ludwik XI.	Zelazowski
Królewicz, później Karol VIII	Wysocki
Książę Nemours	Woleński
Filip	Kwiatkiewicz
Coitier	Hierowski
Franciszek z Paoli	Chmielński
Oliwier Ledaine	Swaryczewski
Trystan	Jasielski
Marynia, córka Filipa	Gottowt
Marcys, wieśniak	Walewski
Marysia, j-go żona	Bednarzewska
Ryszard	Neuman
Dezydery	Jednowski
Crawford	Bielski
Złote Runo	Kohman
Wieśniaczka	Miłowska
Dworzani	Kobryn

Rzecz dzieje się w królewskim zamku.  
Jutro we czwartek „Chichotka“, operetka w 3 aktach. Taunda

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Zaraz do sprzedania foliarki z budynkami, 140 morgów najlepszego czarnoziemiu, 4 i pół mili od Lwowa, półtory mili od stacji kole owej. Bliższa wiadomość W. Buynowski, kontrolor głównej kasy Wydziału krajowego. 1172

Wanny długie po zł. 15 i 16, nasiadowe po zł. 6— i 7.50, Klozety pokojowe po zł. 8.50 17.— i 30.— poleca PIOTR CHRZĄSTOWSKI handel żelazny w Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw kat-dry).

Pracownia sukien damskich i nauka kroju Maryi Chocimskiej wykonywane wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

Nabywam sztychy, a przeważnie bitwy napoleońskie, handel papieru J. Kościńskiego, Lwów, ulica Akademicka.

### Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

poleca wszelkie wyroby powroźnicze i sieciarskie. 36

Cenniki na żądanie gratis i franko.

### ANTONI GUDIENS

skład płócien i szifonów we Lwowie,

Hotel d'Europe, plac Maryacki

poleca najtaniej

chustki zimowe Himalaja barchany kolorowe i białe w największym wyborze, oraz bieliznę stołową, pościel, bieliznę męską i dziecięcą, bieliznę dr. Jägera, ciepłe peńczochy i skarpetki po cenach najtańszych. 1107

### Darlehen

1189

von 500 fl. aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalcredit coulant und discret besorgt Agentur Budapest, Postfach 107.

### Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

### Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

### Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium chemicznego.

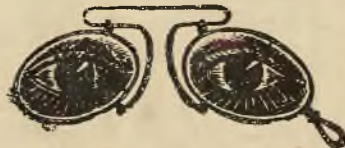
### Zmiana lokalu.

Najtańszy skład towarowy optycznych i mechanicznych

### BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“

przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Hallickim l. 1.



rychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki, Lwów, plac Hallicki l. 1 naprzeciw Banku hipotecznego. 417

### Łaźnie, wanny i tusze

w zakładzie kąpielowym Grossa i Spółki przy ul. Akademickiej l. 10 otwarte codziennie od godziny 6 rano do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od godz. 6 rano do 3 po południu.

Łaźnia dla pań każdego piątku od godz. 2 do 7 wieczorem. 1111

C. k. uprzyw.

### Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28

polecają swe najlepsze

wyroby krajowe szkła w taflach

w wszelkich kształtach i rozmiarach

szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe

kelorowe, matowe i w deseniach,

szkło zwierciadłowe,

jak i lustro w ramach itp.

Oszklenia nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstarym sposobem.

Kit i dyament do rznięcia szkła. 1149

### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych trucizn na dołci oraz innych nadużytych niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, ponocza jedynie w liczących wydaniach rozpowszechnionej już książeczki ilustrowanej:

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tyżkowe znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książeczce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należyteści, otrzyma się książeczkę w kopercie franko przez magazynu R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 564

### Zakład wodoleczniczy i Sanatorium Dr. A. Majewskiego we Lwowie

1014

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem, dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10-tej i popołudniu od 4—6 godziny. Telefon 306.

### Fesławskie winogrona

kuracyjne, szczepu włoskiego, co dnia świeże, poleca handel

### KAROLA BAŁABANA

1049

Łaskawe zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą.

### Magazyn Futer

### Błażeja Szarkiewicza

Lwów, ul. Batorego l. 8

1208

posiada na składzie obfity wybór we wszelkich najnowszych fasonach, tak męskich jakoteż damskich, oraz materye na wierzchy do futer i przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywując takowe według najnowszej mody i po najniższych cenach. Cenniki franko.

### „LEONARDÓWKA“

niezrównanej dobroci wódka, cała flaszka 1 zł., pół flaszki 50 ct. do nabycia w handlu

### Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batorego l. 2.

Dla uniknięcia naśladownictwa, korek, kapsla i etykieta zaopatrzone są marką ochroną i napisem „Leonardówka“. 1197



### Handel herbaty i kawy

### EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca najlepsze gatunki

### Herbatę

zbioru majowego

1/2 kl. CONGO	zł. 1.60
SOUCHONG czarna	2.—
zbioru maj.	3.—
KAYSOW czarna	4.—
MELANGE de Lond	4.—
WYSIEWKI herbae.	1.30
najlepszych	
herbat	1.60

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się otwartą pocztą.

### S. Kelsen w Wiedniu

poleca

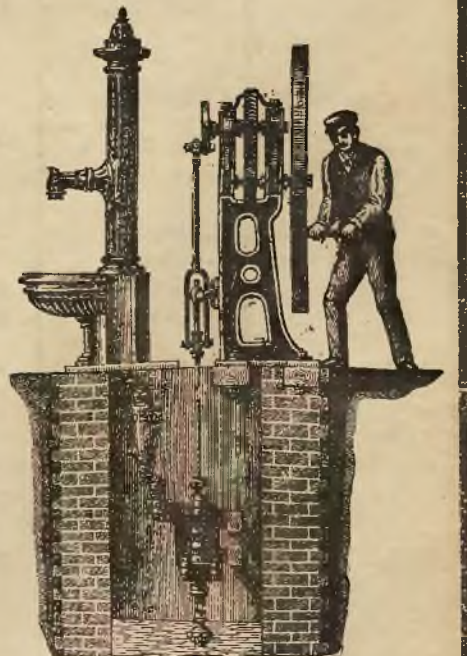
klozety z przepływem wody i bez tego rury klozetowe, kanałowe nasady z patentowaniem zamknięciem, kompletne urządzenia kąpielowe, wentylatory, przybory do wodociągów jak i rury lane i kute, pompy fontany i wszelkie armatury.



Zastępstwo

dla Galicji

i Bukowiny



### Herman Hamel, Lwów.